

# Kurier Szczeciński

CZWARTEK,  
24 MARCA  
1983 ROKU  
WYD. AB



Nr 59 (11687) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 5 zł

## Zakończenie dwudniowych obrad Sejmu

# Plan 3-letni i programy antyinflacyjne • Emerytury żołnierzy i funkcjonariuszy MO

## Zmiany na stanowiskach państwowych

WCZORAJ w drugim dniu obrad Sejm kontynuował dyskusję nad projektem uchwały o planie 3-letnim (która rozpatrywana jest w pierwszym czytaniu) oraz rządowym projektem działań antyinflacyjnych i programem oszczędnościowym. Na porządku dziennym znalazły się jeszcze projekty dwóch ustaw o zapotrzebieniu emerytalnym (żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy MO), zmiany na stanowiskach państwowych oraz interpelacje i zapytania poselskie.

nak problem inwestycji wstrzymanych. Wątpliwości budzi też realność programu rozwoju rol-

(Dokończenie na str. 3)

## Dzisiaj rocznica ślubowania Tadeusza Kościuszki

W 237 ROCZNICĘ urodzin Tadeusza Kościuszki, a także w 189 rocznicę jego ślubowania narodowi na Krakowskim Rynku — na płycie upamiętniającej to historyczne wydarzenie przedstawiciele społeczeństwa Krakowa złożyli dziś wianki kwiatów. W rocznicę Insurekcji Kościuszkowskiej odbędzie się również tradycyjny bieg uliczny zorganizowany przez Politechnikę Krakowską, która nosi imię naczelnika powstańca z 1794 r.

POS. WIESŁAW CZERNIK (PZPR, okr. wyb. Włocławek) stwierdził m.in., iż plan 3-letni oraz rządowe programy przeciw działaniu inflacji i oszczędnościowy zawierają zestaw koniecznych zadań, które rząd i partia podejmują dla przeciwdziałania kryzysu. Jest to zestaw zadań w wielu momentach niepopularnych, ale podejmowanych dla ochrony społeczeństwa, a nie przeciw niemu. Nie oznacza to, że przedłożone dokumenty nie nasuwają uwag, wątpliwości i zastrzeżeń. Trudno np. kwestionować określony w projekcie planu 3-letniego poziom inwestowania. Jest jed-

## Dziwne drogi zagranicznych darów

# Bywa też i tak...

ZORGANIZOWANA pomoc charytatywna dla Polski, czyli dary z zagranicy, rozpoczęła się w lecie 1980 r. Początkowo polegała ona na różnych świadczeniach społecznych. Zapraszano np. dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin na wakacyjne pobyty w krajach Europy zachodniej, dostarczano lekarstwa itp. W miarę pogarszania się sytuacji ekonomicznej, pomoc rozszerza-

ła się. Od początku trwania akcji jej inicjatorzy postawili warunek, że rozdziel darów od bywać się może za pośrednictwem Kościoła rzymskokatolickiego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby przesyłki pochodziły wyłącznie od episkopatów państw, które przekazywały dary. Wiele przesyłek pochodzi jednak z przedsiębiorstw i od osób prywatnych.

RZĄD, doceniając znaczenie pomocy płynącej z zagranicy, postawił na te warunki, choć było to pewne wotum nieufności w stosunku do jego agend. Pomoc charytatywna nasiliła się po 13 grudnia 1981 r. Zaczęły płynąć do kraju żywność, ubrania, środki higieny, a nawet przedmioty zaliczające się do luksusowych. M.in. z tych względów w kolejkach pod plebaniami ustawiali się też różni cwaniacy i spryciarze.

Z danych Głównego Urzędu Celowniczego, że tylko przez jedno pół-

(Dokończenie na str. 2)

## Pociąg wpadł do rzeki

## Trwa akcja ratownicza

DZIELNI PAP. Trwa akcja ratownicza w odległości 113 km na północny zachód od stolicy Bangladeszu — Dhaki, gdzie w poniedziałek nocną osobową wpadł do rzeki Dillaha. Według oficjalnych danych, zginęło 16 osób, ale doniesienia prasowe mówią o 100 ofiarach śmiertelnych.

# Ogłoszenie trasy wizyty papieża w naszym kraju

WARSZAWA PAP. Polska Agencja Prasowa została upoważniona do następującego oświadczenia:

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, działając w imieniu najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym, w porozumieniu z Episkopatem Polski, zaprosił Jana Pawła II do ponownego odwiedzenia Polski. Uwzględniając sugestie wyrażone wczyniejszy przez Jana Pawła II, terminy wizyty ustalone na 16—22 czerwca 1983 r. Dostojny gość odwiedzi: Warszawę, Teresin (Niepokalanów), Częstochowę (Jasną Górę), Poznań, Wrocław, Górną św. Anny, Piekary Śląskie, Kraków.

## Komunikat Biura Prasowego Episkopatu Polski

WARSZAWA PAP. Biuro Prasowe Episkopatu Polski podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że:

Przewodniczący Konferencji Plenarnej Episkopatu, kardynał Józef Glemp, prymas Polski, w imieniu tejże konferencji dnia 19.3.1983 r. skierował do Ojca Świętego, Jana Pawła II ojcowski list, w którym ponowił zaproszenie i wyraził wdzięczność Jego Świątobliwości za gotowość odwiedzenia Polski i Kościoła w Ojczyźnie naszej. Ojciec Święty przychylił się do prośby prymasa i Episkopatu Polski oraz oczekiwał społeczeń-

stwa i przybycie do Polski, jak to zapowiedziano, w dniu 16 czerwca br. Będzie przebywał w naszym kraju do dnia 22 czerwca

(Dokończenie na str. 2)

## Rada Bezpieczeństwa rozpatruje skargę Nikaragui

NOWY JORK PAP. W środę wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ zwołane na wniosek Nikaragui. Nikaraguan-ki wiceminister spraw zagranicznych, Victor Hugo Tinoco oskarżył Stanów Zjednoczonych o inspirowanie i popieranie inwazji na Nikaraguę, której dokonali zwolennicy b. dyktatora nikaraguanckiego Somozy, przeszkoleni na Florydzie, w Teksasie i Kalifornii. Amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) wspierała infiltrację ok. 2 300 szmogliści z Hondurasu do północno-wschodniej Nikaragui. Rada odroczyła obrady do dziś do godz. 11 czasu nowojorskiego.

## Reagan uzasadnia wydatki zbrojeniowe

NOWY JORK PAP. W przemówieniu telewizyjnym wyłożony w nocny z środę w czwartek prezydent USA Ronald Reagan zapowiedział, że Stany Zjednoczone rozpoczną prace nad wprowadzeniem — do 2000 roku — nowego systemu zwalczania rakiet balistycznych. Plan tego systemu zakłada niszczenie rakiet zanim osiągną one swoje cele. Reagan uzasadnia też proponowane przez siebie wydatki na cele wojskowe w ciągu 5 lat w wysokości 1 800 mld dolarów. Tuż przed wystąpieniem prezydenta Izba Reprezentantów zaprobowała projekt budżetu znacznie zmniejszający wydatki na cele wojskowe w porównaniu z wnioskiem Reagana.

## M/s „Ziemia Lubuska” płynie na holu do Lizbony

M/S „ZIEMIA LUBUSKA” — masowiec szczecińskiej spółki „Zegluga Polska”, który w poniedziałek na Atlantyku doznał poważnej awarii silowni głównej — płynie już na holu m/s „Kopalnia Wąlbzych” do Lizbony, gdzie podany będzie remontowi. Jak informuje szczeciński armator awaria wydarzyła się 200 mil od wybrzeży Portugalii. Nie spodziewana blokada całkowitej usterkowania silowni główna statku, a próby jej usunięcia we własnym zakresie nie powiodły się. Załoga z członków załogi „Ziemia Lubuskiej” nie doznała obrażeń. Wszyscy są zdrowi i cali.

## Zmarł człowiek ze sztucznym sercem

NOWY JORK PAP. W środę wieczorem czasu lokalnego zmarł w Salt Lake City 62-letni Barney Clark. Był on pierwszym człowiekiem na świecie ze sztucznym sercem. Zyl ze sztucznym sercem przez 112 dni.



CO Irena Gumowska poleca na wielkanocne święta dowiedzą się nasi Czytelnicy z jutrzejszego, magazynowego wydania „Kuriera”. Ze zną autorką kulinarnych, i nie tylko, porad rozmawia Janusz Atlas.

## W Galerii Południowej Zamku Romańskie „Drzwi Płockie”

W GALERII POŁUDNIOWEJ Zamku Książki Pomocnych przez cały miesiąc (od 4 marca do 4 kwietnia) trwa niecodzienna wystawa. Oligo szczeciński Oddział Pracowni Konserwacji Zabytków przy współudziale BWA zaprezentował tu po raz pierwszy owe słynne romańskie „Drzwi Płockie”, których historia sięga początków XII wieku, a dawnym dziełom przysparzała niekiedy kłopotów z ustalaniem faktów. U wejścia na wystawie pierwsza plansza informacyjna:

„Podzielone są na 26 kwadrantów, których obrazami przedstawiają sceny ze Starego Testamentu (4), z życia Chrystusa (22) oraz 22 figur przeważnie alegoryczne i mitologiczne, a także postaci główne go wykonawcy Riquina, jego pomocnika Warsmutha tudzież ruskiego go mistrza Awramy oraz fundatorów drzwi: biskupa płockiego Władysława z Malonne i biskupa magdeburgskiego Wichmana.

(Dokończenie na str. 5)



# Ogłoszenie trasy

(Dokończenie ze str. 1)  
br. i odwiedzi w tych dniach: Warszawę, Teresin (Niepokalanów), Częstochowę (Jasną Górę), Poznań, Piekary Śląskie, Wrocław, Góra Świętej Anny i Kraków.  
W WATYKANIE ogłoszono w śróde tekst pisma przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego do papieża

Jana Pawła II z oficjalnym zaproszeniem od najwyższych władz państwowych PRL do odwiedzenia Polski w dniach 16-22 czerwca br.  
Jednocześnie ogłoszono tam tekst listu prymasa Polski, Józefa Glempa, który przekazał papieżowi podobne zaproszenie w imieniu Episkopatu; opublikowano również trasę podróży Jana Pawła II po Polsce.

## Podniesienie do godności biskupiej

WARSZAWA PAP. Sekretariat prymasa Polski informuje, że papież Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej księdza Teodusa Ciolekowskiego ze zgromadzenia księży misionarzy, rektora Seminarium Duchownego w Gdańsku-Oliwie i ustanowił go biskupem pomocniczym ordynariatu krakowskiego.

## Szczeciński

### Tydzień Teatralny

## Premiery na naszych scenach

MIĘDZYNARODOWY Dzień Teatru, przypadający 26 marca, przebiega będzie w naszym mieście w asyście wielu wydarzeń artystycznych. W przeddzień, 25 marca, Teatr Współczesny wystąpi z premierą „Gyubala Wabazara” Stanisława Ignacego Witkiewicza. Następnego dnia rozpocznie się Szczeciński Tydzień Teatralny. Spektakl tego przeglądu wystawione zostaną w Sali Bogusława w Zamku. Część przedstawień prezentowana będzie także na scenie Domu Kultury Stocznia „Korab”. Są tam do nabycia karty na następujący zestaw spektakli: „Bo czyż za stołem który nas dzieli!” (grupa Mandala z Krakowa), „Na pełnym morzu” S. Mroźka (Teatr Ochota), „Lysa śpiączka” E. Ionesco (Teatr Prezentacje z Warszawy), „Dwoje na hustawce” (Scena na Pietrze z Poznania), „Wyspa” A. Fugarda (Teatr Atenium z Warszawy) i „Wahadek” F. Bajona (Teatr „M” z Łodzi). Początek przeglądu w „Korabiu” - 26 bm godz 16 - zakończenie - 30 bm. Bilety rozprowadza sekretariat „Korabii” - pok. nr 7.

W trakcie przeglądu Teatr Polski użyczył premierę „Ulissea” w reżyserii Wandy Łaskowskiej. W miarę odbędzie się w niedzielę 27 bm, czyli w dniu, w którym w Sali Bogusława odbędą się konkursowe spektakle STT: „Zabiele ciotki”, „Na pełnym morzu” i „Dwoje na hustawce”.  
Przy tej okazji zbliży imprez teatralnych - Teatr Współczesny swoje popremierowe przedstawienie „Gyubala Wabazara” w dniu 26 bm rozpocznie o godzinie wieczornej, czyli o godz. 18 o czym informujemy posiadaczy biletów na ten dzień.

(Dokończenie ze str. 1)

roce 1982 przybyło do naszego kraju 160 samochodów firm zachodnich, 660 tys. litrów wina (1), droga aparaty radiowe itp. Wszystkie te towary, zgodnie z umową, zwolnione zostały od cla. Jest to suma sięgająca 60 mln zł. Tak więc przepicie między innymi przetrwała pomocą dla ludności, a przedmiotami zbytku zmniejszyły się na niekorzyść tej pierwszej.

**PRZEZ** szczecińskie placówki graniczne przepływa spora ilość towarów w postaci zagranicznych darów. Jak wspomnieliśmy, są one całkowicie zwolnione od cla. Jakże są to wielkości a także jak wygląda procedura stosowana przez władze celne, mówi nam zastępca dyrektora Szczecińskiego Urzędu Celnego Włodzimierz Ludwiński.

— **NAJWIĘCEJ** towarów przejeżdża przez punkty graniczne w Kolbaskowie i Swinoujściu. W przeważającej większości są to przewozy transportem samochodowym. Wśród darów najczęstszy asortyment stanowią produkty żywnościowe, odzież, obuwie - leki i medykamenty. Zdarza się również pasza dla potrzeb gospodarki żywnościowej, maszyny rolnicze, urządzenia gospodarstwa domowego, radia i telewizory, urządzenia nagłośniące, powielarki i fotokopiarki... Towary zaliczające się do tzw. „darów” płyną nieprzerwanie do kraju od 1980 r.

Nachodząca wizyta papieża była w śróde nadal przedmiotem komentarzy prasowych w wielu krajach, zaś światowe agencje informacyjne przekazywały tego dnia informacje o jej programie.

Francuski dziennik „Humanite” stwierdza w korespondencji własnej z Warszawy, że „tej drugiej wizyty Jana Pawła II w jego rodzinnym kraju zczył się o, że zarówno Kościół, jak też rząd. Wizyta nie rozwiąże wprawdzie wszystkich problemów między Kościołem a rządem, ale przyczyni się do złagodzenia napięć. Kościół, rząd i katolicy świecy nawołują do spokoju, stabilizacji i normalizacji”.

W doniesieniach z Rzymu agencja prasowa piszą o wywiadzie, jakiego prymas Józef Glemp udzielił włoskiemu tygodnikowi katolickiemu „Il Sabato”. Według Agencji France Presse, w tym wywiadzie mówił o potrzebie „zachowania pokoju społecznego w kraju” w związku z wizytą papieża. Prymas Glemp stwierdził - pisze AFP - że demonstracje i protesty zaszkodziły atmosferze oczekiwania.

Ta sama agencja omawiając wspomniany wywiad pisze, że zdaniem prymasa Polski niektórzy re grupy za granicą „patrzylym okiem na wizytę papieża”. Prymas wskazał też - kontynuuje agencja - że w samej Polsce są ludzie niezadowoleni ze zbliżającej się wizyty. Niektórzy z tych ludzi uważają, że wizyta papieża byłaby wyrazem poparcia dla rządu.

W obszerniej depeszy amerykańska agencja AP pisząc na ten sam temat stwierdza, że przywódcą polskiego Kościoła, kardynał Józef Glemp, wezwał Polaków o powstrzymanie się od demonstracji, które mogłyby za szkodzić wizycie papieża w Jego Ojczyźnie. Agencja stwierdza, że prymas Polski stara się zachować „realistyczne stanowisko”.

z różnym nasileniem. Najwięcej ich otrzymujemy w okresie świątecznym. Pracownicy nasi zobowiązani są do szerególnego przejrzania każdej przesyłki i sprawdzenia, czy jest zgodna z fakturą. Zdarzają się bowiem przypadki przemykania innych towarów. Takie „dary” deponujemy w naszych magazynach, aż do chwili wyjaśnienia sprawy u nadawcy. Najczęściej bywa tak, że ani nadawcy ani też odbiorcy nie reklamują zatrzymanych przedmiotów.

W KAŻDYM transporcie jedzie przewoźnik, z aktualnym paszportem, który ma zadanie dostarczyć towar w całości do adresata. Po odprawie celnej zasadniczo kończy się nasze zadanie. Towar (mówiąc naszym „językiem”), przesyłka, być „całym” i nie powinniśmy się w zasadzie jego dalszą drogą interesować. Otrzymujemy jednak sygnały od wielu adresatów, że wzwana wcześniej przesyłka nie dotarła do miejsca przeznaczenia. Do urzędu napływa wiele pism, np. z Centrum Zdrowia Dziecka, szpitali, a także od różnych innych organizacji z zapytaniami czy przesyłka taka przejeżdżała przez nasz punkt



**„JUŻ wczoraj”** - informuje dziennik „Głos” - Ekspozytywa KW PZPR zapoznana się z rządowym programem przeciwdziałania inflacji, który wytycza drogę do rozwiązania ekonomicznej i zniwolenia skutków kryzysu. Podczas obrad dyskutowano nad zawartymi w programie celami i sposobami ich osiągnięcia. Przyjęto też odpowiadający program.

Ekspozytura rozpatrzyła także kwestie związane z zasadami gospodarki towarami objętymi centralnym sterowaniem. Podjęto także decyzje o zwołaniu na 8 kwietnia plenarnego posiedzenia KW PZPR na temat oceny sytuacji gospodarczej w województwie oraz zadań na rzecz zahamowania zjawisk inflacyjnych.

## Muzeum Narodowe zaprasza

### „Z dziejów sztuki ojczyznej”

NIEBYWALE powodzenie wystawy prezentacji szkół do panoramy „Błity pod Somosierrą” pędził J. Kossaka i A. Wywórkowskiego zawiadujące dobitnie o potrzebie kształtu z dziełami sztuki ojczyznej.

Muzeum Narodowe przygotowało więc następną ekspozycję, której treścią są dzieła polskiej sztuki, ujęte w ramach XVII-XIX wieku. Będą to obrazy, rysunki, grafika i inne przedmioty artystyczne. Wystawa otwarta zostanie 26 bm o godz. 12 w salach Galerii Sztuki przy ul. Staromłynskiej 1.

## Czyżby powrót zimy?

WARSZAWA PAP. Wygląda na to, że nie zwracając uwagi na niskie temperatury, które w ostatnim czasie jeszcze się nie dały, tak wie sprząda się staroświeckie przysłowia mówiące o tym, że w marcu - jak w garncu.

Wczorajszej nocy na Kielecczyźnie - podobnie, jak w innych częściach kraju, znacznie się ochłodziło. Wystąpiły przelotne opady śniegu. W Górach Świętokrzyskich temperatura spadła do zera.

W godzinach porannych nad Krakowem przeszła zwałowna nawałnica śniega. Było tak ciemno, że kierowcy musieli włączyć reflektory. Nadejście opadów śniegu z deszczem było nagłe. Silne porwy wiatru zniszczyły na krakowskich placach targowych wiele strażaków na Plantach połamyli galenie drzew. Wchura przewracała nawet przedmiotów.

— **Wszystko wskazuje na to, że od chwili przekroczenia granicy dary mogą być wręczone każdemu dowolnemu odbiorcy?**  
— Sądząc po pismach napływających do nas, najprawdopodobniej tak przebiega ten niedobitnie kontrolowany proceder. Nadawca, najczęściej organizacja charytatywna, nie przywiązuje większej wagi do szczegółów komu wręczono przesyłkę. To wzbudza później

## Z wystawy „Dom dla Ciebie” Tereny, działki, informacje...

WCHODZĄCYCH na wystawę pn. „Dom dla Ciebie” (al. Boh. Warszawy 34) witają dużej wielkości plany i planse obrazujące program szczytnego budownictwa mieszkaniowego do 1990 roku.

INFORMACJI udziela nam dyrektor Zarządu Gospodarki Terenami UM Szczecin mgr inż. B. Bielenis. Zostały już przygotowane wytyczne dotyczące możliwości lokalizacyjnych budownictwa jednorodzinnego. Objętością one takie tereny jak Gumienie, Zelenchowa, polone tereny nad Odrą, Kijewo, Słoneczne itp. Do 1990 roku zakłada się przygotowanie do sprzedaży ponad 6 tysięcy działek. Są także plany rozszerzenia tego programu o tereny na obrzeżach Szczecina. Jak więc wygląda na ile tych planów sytuacja na najbliższe lata? W 1983 roku jest szansa na przygotowanie tylko około 600 działek, zaś do 1985 roku około 1500. Wystąpią nadal poważne kłopoty z pracami geodezyjnymi i samym cyklem technicznego uzbrojenia. Jest pewna szansa na załagodzenie sytuacji, ponieważ powstałe przedsiębiorstwo inżynierów zamie się właśnie przede wszystkim uregulowaniem terenów pod budownictwo jednorodzinne.

Budownictwo jednorodzinne może być realizowane poprzez poszczególne inwestorów, lub w formie zakładowych czy też spółdzielczych zrzeszeń. Te ostatnie mają te zalety, że łatwiej jest przebrać przez pierwszy etap zabiegów przygotowawczych.

Wszystkich niezbędnych dla inwestorów informacji udziela Zarząd Gospodarki Terenami zarówno na wystawie, jak i w swoim biurze przy pl. Dzierżyńskiego 1. Poradnictwa w sprawie wyboru projektu przyszłego domu będzie natomiast Pracownia Budownictwa Jednorodzinnego, gdzie także można, jak sama się reklamuje, „wybrać tani, ładny i ekonomiczny w eksploatacji domek, wyczerpać inwestora w załatwieniu wielu formalności”.

WYSTAWA cieszy się dużym powodzeniem. Jest tu wiele interesujących propozycji architektonicznych, materiałowych i technologicznych dla obywateli przyszłych inwestorów. Do tych tematów będziemy powracać. (2)

## BOCJANIE GNIAZDO

**STATKI NA WEJŚCIU:**  
m/s „Kapitan Stankiewicz” z Wielkiej Brytanii,  
m/s „Kujawy” z Maroka,  
m/s „Kopalnia Góttwald” z Niemiec,  
m/s „Kudwierzyn” z Maroka,  
m/s „Sudwaki” z Danii.

**STATKI NA WYJŚCIU:**  
m/s „Syrenka” do Kopenhagi i Olsztyna,  
m/s „Kopalnia Piaseczno” do Rotterdamu,  
m/s „Eugenie Ceston” na stożek do Swinoujściu,  
m/s „Mława” do RFN,  
m/s „Kościelna” do Holandii,  
m/s „Piotrków Trybunalski” do RFN.

## Zmarł red. Marcin Willman

WARSZAWA PAP. 22 bm, 60-letni wczoraj zmarł w Warszawie w wypadku samochodowym red. Marcin Willman. Ten 43-letni popularny dziennikarz polskiej telewizji specjalizował się w problematyce międzynarodowej i znany był z wielu programów TV, poświęconych wydarzeniom rozrywki, w tym się w współpracującym świecie.

## Dania znosi sankcje wobec ZSRR

KOPENHAGA PAP. Powróżka rząd duńskiego zakończyła się w 8to debata parlamentarna, w czasie której wystąpił on z wnioskiem o przedłużenie sankcji EWG wobec Związku Radzieckiego, do których zobowiązała się również Dania. Jak informuje agencja UPI, parlament odrzucił propozycję konserwatywnych stołeczników głoszących do 68.

## Groźny pożar monachijskiego muzeum

BONN PAP. W poniedziałek w nocy w monachijskim „Deutsches Museum” - jednym z największych na świecie muzeów historycznych, wzbuchł groźny pożar. Ogień spowodował wielkie straty materialne. Przyczyna pożaru nie jest jak dotychczas znana. Ogień strawił niektóre bezcenne eksponaty. Zniszczenia samego budynku szacuje się na ponad 1,5 mln marek.

## Walki w Libanie

BEJRUT PAP. W Libanie doszło w śróde do starć między oddziałami prawolowej falangi chrześcijańskiej i partyzantami oddziałami byłego prezydenta Sulejmana Farandżi.

Walki, z użyciem broni artyleryjskiej, wczoraj miały miejsce w górskim rejonie na wschód od Tripoli, drugiego co do wielkości miasta w Libanie.  
Wojownik Tripoli jest od dłuższego już czasu terenem ostrych starć między zwolennikami i przeciwnikami obecności wojsk syryjskich na terytorium libańskim.

kwartale ubiegłego roku osobała otrzymała sygnowana jako „dary” przesyłki 23 ton paszy, a w lutym tego roku 23 tony. O takim fakcie zmuszeni byliśmy zawiadomić organa ścigania, a także ibe starobu. Ceny karmy przekroczyła bowiem sumę miliona złotych, i ona dość oryginalną przesyłkę zanotowaliśmy w listopadzie ub. roku. Był to w tym czasie Janina i Niele Nison pokazną ciężarówką przyjechało do siedziby gospodarstwa rolnego KPRG Peżino w Ulkowie z takimi towarami jak urządzenia rolnicze, zamrażarki, pralka i magiel. Kiedy zgłosił się do konkretnego pracownika gospodarstwa, ten nie przyjął darów. Rząd w rade szczydzący cudzoziemcy rozdzielili sprzet pomiędzy mieszkańców wsi. Potwierdzenie odbioru dał soltys, co udowodniło urzędowa pieczęć.

POMOC nadsyłana do naszego kraju przez różne organizacje charytatywne wywołuje często wiele dyskusji. Najbardziej oburza fakt iż oprócz naprawdę potrzebujących otrzymują ją także ludzie dobrze sytuowani. Te negatywne zjawiska nasilają się. Wypacają one zasadnicze założenia akcji charytatywnej. Trudno poddać ją jakiegokolwiek ocenie. Są od tego odpowiednio czynniki, które chyba powinny się dziać choćby drogą do adresata. Sprawa pomocy z generalnego punktu widzenia leży bowiem w sferze moralności. Ale do tej roli organizacji (i kontroli) też nigdy zbyt wiele... (Pa)

# Dziwne drogi zagranicznych darów

granicy. Cheć zaznaczyć, że urzędnicy nie jest zobowiązany do śledzenia drogi transportu. Natomiast przewoźnik zobowiązany jest przekazywać polską granicę w drodze powrotnej przedstawić potwierdzenie oddania towaru. Konwojenci w zasadzie posiadają także dokumenty, tylko nie zawsze... od wskazanych adresatów. Dzieje się tak dlatego, że niestety nie wszystkie towary do dalszych zakładow kraju. Praktycznie wygląda to w ten sposób, że samochód zatrzymuje się przed którąś ze szkół, szpitalem czy parafią. Pokwitowanie towaru występuje z łatwością - Która z wymienionych placówek nie przyjmie darów?  
— **Wszystko wskazuje na to, że od chwili przekroczenia granicy dary mogą być wręczone każdemu dowolnemu odbiorcy?**  
— Sądząc po pismach napływających do nas, najprawdopodobniej tak przebiega ten niedobitnie kontrolowany proceder. Nadawca, najczęściej organizacja charytatywna, nie przywiązuje większej wagi do szczegółów komu wręczono przesyłkę. To wzbudza później



# Zakończenie obrad Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

nictwa i budownictwa. Nie prze konuje także sposób potraktowania gospodarki terenowej.

POS. ZBIGNIEW ZIELINSKI (bezp. PZKS, okr. wyb. Inowrocław) podkreślił, że ostateczne decyzje w sprawie planu trzyletniego przejdą do historii nie tylko gospodarczej, ale i politycznej państwa. Rozwiązania, które przyjmie Sejm, ocenią pokolenia. Stąd wielka odpowiedzialność za decyzje rzutujące na sytuację pokoleń. Zaakcentował, że centralnym problemem polityki gospodarczej na lata 1983-85 jest uczynienie najlepszego użytku z zasobów majątku narodowego, który jest w naszych rękach.

POS. ROMUALD BUKOWSKI (bezp. okr. wyb. Gdynia): Na porządku dziennym dzisiejszej debaty znajdują się problemy powiązane szczególnie, wajemnymi uwarunkowaniami. Część z nich dotyczy sytuacji politycznej kraju — w tym kondycji „moralnej” narodu; część wyraża żądania i dalsze cele w sferze bytu i prezentowana jest przez trzyletni plan i rządowe programy. W kontekście zadań zmierzających do poprawy materialnego bytu społeczeństwa, poseł wyraził zaniepokojenie społecznymi nastrojami, wyrażającymi się w braku entuzjazmu w wiary w osiągnięcia nakreślonych celów.

Obszerną część wystąpienia poseł poświęcił przedstawieniu najtrudniejszych spraw gospodarki morskiej, a zwłaszcza rybołówstwa. Wskazał m.in. na brak jednolitej polityki w dziedzinie eksportu przemysłu spożywczego, a zwłaszcza powiązania jej z potrzebami krajowych armatorów.

POS. KLEMENS MICHALIK (PZPR, okr. wyb. Inowrocław) podkreślił, że przeprowadzone konsultacje ze wszystkimi związkami zawodowymi, zebraniach planu 3-letniego wykażają, iż plan ten jest odpowiednim, aktualnym, możliwym.

POS. WITOLD WITOLDOWSKI (bezp. PAX, okr. wyb. w Kielcach): Stwierdził m. in., że kluczem do ponownego przewyższenia naszych trudnych i zadaniowych celów są trzy przede wszystkim czynniki: po pierwsze — wzrost produkcji, ale nie produkcji w ogóle, a produkcji społecznie użytecznej; po drugie — zagadnienie poprawy efektywności gospodarowania i po trzecie — dokonanie zmian strukturalnych w naszym gospodarce, która nastawiona była na wytworzenie „dobr” zapotrzebowania i nie towarów rynkowych.

POS. WŁADYSŁAW OBIEDKOWSKI (ZSL, okr. wyb. Pila): Powołała swe wystąpienie za zadaniem sfery społecznej. Podkreśliła, iż polityka społeczna pozostaje w ścisłym związku z polityką gospodarczą państwa.

POS. JERZY LUTOMSKI (PZPR, okr. wyb. Poznań) mówił o konieczności skutecznego włączenia się instytucji i jednostek zaplecza badawczego-rozwojowego w procesy planowania stosowanych technologii i konstrukcji oraz zmniejszanie zużycia materiałów, surowców, paliw i energii. W kontekście tego zwrócił uwagę na zbyt niskie nakłady na niektóre badania, podając jako przykład przemysł koncentratów spożywczych.

POS. KAZIMIERZ ZDONEK (ZSL, okr. wyb. Leszno) powiedział, że reformna gospodarcza, która prowadzi w życie zaczyna powstawać nasze wypaczone, często poglądy. Długi czas wydawało się nam, że wystarczy tylko domagać się podwyżki płac i przewidywać, a będzie nam coraz lepiej.

POS. EUGENIUSZ CZULINSKI (SD, okr. wyb. w Gdyni) podkreślił, m. in., że na terenie społeczeństwa wielka odpowiedzialność za odbudowę potencjału gospodarczego państwa, za konstruowanie nowego mechanizmu rynku, za realizację programu antyinflacyjnego. Poseł podkreślił, że niezbędne jest podjęcie działań w sferze politycznej, administracyjnej i gospodarczej, które stworzą autentyczne warunki do pełnego wykorzystania potencjału produkcyjno-technicznego państwa i usuna barier hamujące jego rozwój. Chodził przy tym o to, aby stosowana wobec niego polityka fiskalna miała znaczący wpływ, a zwłaszcza elementy pozytywnej zachęty ekonomicznych, a nie tendencji ograniczających tak niezbędną działalność gospodarczą.

POS. STANISŁAW ROSTWOROWSKI (bezp. Chwałsk, okr. wyb. Lubo) stwierdził, iż w obecnej chwili jest letnia z powyższych barier rozwoju gospodarczego Polski sta-

je się słabnąca podaż siły roboczej. Kurczy się stan zasobów pracy w naszym państwie, wymaga reorientacji wielu gałęzi.

POS. TADEUSZ GAJDA (PZPR, okr. wyb. Wrocław) podkreślił, że w ustawie o uspołecznieniu procesu planowania, która sprawiła, że używano znaczny krok do przodu w porównaniu z dawniejszą praktyką budowania planu. Posłowie uzyskali możliwość zapoznania się i prezentowania rozważań i wariantów planu, otrzymali także wyniki konsultacji, opinie środowisk naukowych i Społecznej Rady Konsultacyjnej. Rozpatrując warianty i realność wykonywania planowych zamierzeń poseł zwrócił uwagę na ważne znaczenie uzyskania zgodności planów przedsięwzięcia z uchwaleniami planu i programów centralnych. Zgodność te nie zawsze udaje się w praktyce osiągnąć, o czym świadczya przykłady przedsięwzięcia, które planują nieraznie lub z zachowaniem nadmiernych rezerw produkcyjnych.

POS. JAN SŁONKSI (SD, okr. wyb. Czeszochowa) skoncentrował się w swym wystąpieniu na problemach społecznych. W ostatnich latach oczekiwania widocznej poprawy naszej sytuacji, jako skutku reformy gospodarczej, ale należy się liczyć z dalszym pogłębieniem wrogów rynkowych. Przewidywał to powiedział POS. EDWARD HARASIM (ZSL, okr. wyb. Puławy) — do groźnych skutków nie tylko ekonomicznych, ale i politycznych. Brak zdecydowanych i konsekwentnych działań na rzecz takiego równowagi rynku przyczyniłoby się do pogłębienia zakamienia motywu produkcyjnych w rolnictwie.

POS. JERZY ZYGMANOWSKI (PZPR, okr. wyb. Szczecin) stwierdził m.in., iż rok ubiegły był rokiem otwarcia procesów przebudowy funkcjonalności naszej gospodarki. Po bardzo trudnych początkach, w II półroczu zahamowany został spadek produkcji. Rezultaty osiągnięte w 1982 roku potwierdzają trafność decyzji o podjęciu wdrażania reformy.

Nie na wszystkich jednak odcinkach działalności gospodarczej osiągnięto wyniki zadowalające. Dotyczy to m.in. materiałochłonności produkcji, wykorzystania czasu pracy, czy zdolności produkcyjnej. Część negatywnych tendencji i zjawisk była też spowodowana nie trafnymi rozwiązaniami systemowymi lub bieżącymi decyzjami ni polityki gospodarczej. Jeżeli jednak niektóre z przyjętych rozwiązań nie zdążyły w pełni egzakminu, to jeszcze nie powód by formułować negatywne opinie o reformie, lub co gorsza zastępować jej mechanizmy dyrektywami lub nakazami administracyjnymi.

SEJM odesłał projekt uchwały o planie trzyletnim wraz z programami — antyinflacyjnym i oszczędnościowym do Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów (w ich analizie wezmą udział, jak zwykle, i pozostałe komisje sejmowe). Dokumenty te będą też konsultowane w Radzie Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL.

Z UPOWIĄZNIENIEM Komisji Obrony Narodowej, Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Pracy i Spraw Socjalnych wniosek o uchwalenie projektu ustawy o zmianie ustawy o zapotrzeźnieniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin wraz z proponowanymi przez komisję poprawkami przedstawił Sejmowi poseł sprawozdawca Bronisław Owsiński. Projekt ustawy — stwierdził — dotyczy nowelizacji ustawy o zapotrzeźnieniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin z 14 grudnia 1972 r. Projekt nowelizacji zawartych w niej przepisów wiąże się z uchwaleniem ustawy o zmianie ubr. ustawy o zapotrzeźnieniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, wprowadzającą z dniem 1 stycznia 1983 r. istotne zmiany w powszechnym systemie emerytalno-rentowym. Uzasadniając potrzebę zmian uregulowań prawnych dotyczących zapotrzeźnienia emerytalnego żołnierzy zawodowych i ich rodzin i omawiając nowe rozwiązania w tej dziedzinie, poseł wniosł o przyjęcie projektowanej ustawy z uwzględnieniem rządowym wraz z poprawkami komisji sejmowych.

SEJM uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zapotrzeźnieniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin.

POSEŁ sprawozdawca Witold Gajda przedstawił sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych, Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymlaru Sprawliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapotrzeźnieniu emerytalnym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej narosło w naszym społeczeństwie wielki legend i mitów. Były one w przeszłości, a zwłaszcza po sierpniu 1980 r. podsypane i wyołbrzymiane dywersyjną propagandą krajowych i zagranicznych wrogów Polsce Ludowej ośrodków. Każdy jednak kto uświadamia sobie w pełni doniosłość, a zarazem uciążliwość zadań realizowanych przez milicję ten uzna o potrzebie odrębnej regulacji prawnej — systemu emerytur i rent uwzględniającej trud i charakter ich służby.

SEJM przyjął jednogłośnie ustawę o zmianie ustawy o zapotrzeźnieniu emerytalnym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz ich rodzin. IZBA przystąpiła do punktu: zmiany na stanowiskach państwowych.

Marszałek St. Guca poinformował, że Prezydium Sejmu — zgodnie ze stanowiskiem klubów poselskich oraz po porozumieniu z Konwentem Seniorów — proponuje odwołanie ze stanowiska prezesa NIK Mieczysława Moczara oraz powołanie na to stanowisko gen. dyw. Tadeusza Hupałowskiego. M. Moczarowi kończącemu w m. 70 lat, Prezydium Sejmu składa wyrazy szacunku i uznania dla jego drogi życiowej oraz osobistych zasług dla socjalistycznego państwa. Prezydium Sejmu pragnie życzyć M. Moczarowi satysfakcji z dalszej działalności społecznej.

Gen. dyw. T. Hupałowski jest znanym Wysokiej Izbie — powiedział marszałek — od lipca 1981 r. piastuje stanowisko ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska.

SEJM podjął uchwałę w myśl propozycji swego prezydium.

Marszałek Sejmu zapoznał Izbę z treścią pism przewodniczącego Rady Państwa (podpisanych przez zastępcę przewodniczącego Zdzisława Tomala).

Pierwsze z tych pism informuje o prośbie pos. Edwarda Dudy przyjęcia jego rezygnacji ze stanowiska sekretarza Rady Państwa, w związku z zamiarem przejścia na emeryturę. Na wniosek NK ZSL występuje w tym piśmie o powołanie na to stanowisko pos. Jerzego Szymanka.

W kolejnym piśmie przedkłada się, zgodnie z wnioskiem SD propozycje odwołania pos. Krystyna Marszałek-Młynarczyk ze stanowiska członka Rady Państwa oraz powołania pos. Henryka Stawskiego na stanowisko członka Rady Państwa.

SEJM przyjął te propozycje. GŁOS zabrał prezes Rady Ministrów, gen. armii — Wojciech Jaruzelski. W związku z dokonaną przez Sejm zmianą na stanowisku prezesa NIK, W. Jaruzelski złożył podziękowania Mieczysławowi Moczarowi za dwuletnią, aktywną pracę w służbie państwowej. Premier podziękował też nowo powołanemu prezesowi NIK — T. Hupałowskiemu za działalność na stanowisku ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska.

Prezes Rady Ministrów przedłożył Sejmowi propozycje zmian w składzie Rady Ministrów. Premier wniosł o odwołanie gen. dyw. Tadeusza Hupałowskiego ze stanowiska ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, proponując powierzenie tego stanowiska gen. dyw. Włodzisławowi Oliwie. Na stanowisko ministra pracy, plac i spraw socjalnych — zaproponował powołanie Stanisława Ciołka, z zachowaniem przez niego dotychczasowych obowiązków ministra zajmującego się problematyką współpracy z rządem z związkami zawodowymi. Prezes Rady Ministrów wniosł też —

w związku ze złożoną rezygnacją o odwołanie Jerzego Wojcieckiego ze stanowiska ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej, proponując objęcie tego resortu przez Stanisława Ziębę, jak również o odwołanie Jana Antosika ze stanowiska ministra gospodarki materiałowej i o powołanie na to stanowisko Jerzego Woźniaka.

SEJM dokonał proponowanych zmian w składzie Rady Ministrów.

W KOLEJNYM punkcie obrad rozpatrzono interpelacje i zapytania poselskie. Pos. Władysław Kupiec (ZSL, okr. wyb. Wrocław) zwrócił się z zapytaniem do Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych o działania, jakie zamierza podjąć resort w sytuacji deficytu rąk do pracy. Na interpelację posła odpowiedział wiceminister Józef Bury, który poinformował, iż rząd poszukuje nowych rozwiązań i zamierza też m. in. zachęcić emerytów i rencistów do ponownego podjęcia pracy. Służbę ma temu podwyższenie granicy dopuszczalnego zarobku, nie powodujące zawieszenia prawa do tych świadczeń.

NA interpelację posła Stefana Biskupskiego (ZSL, okr. wyb. Skierzwice) i grupy 10 posłów rolników w sprawie produkcji ciałek małej mocy, odpowiedział wiceminister hutnictwa i przemysłu maszynowego Ryszard Kuczyński. Poinformował on, że w 1982 r. opracowany został przez resort program uruchomienia i rozwoju pro-

dukcji mikrociągłówek. Przewiduje się sukcesywny wzrost produkcji mikrociągłówek z 800 szt. w br. do 5 tys. w 1985 r. W założeniach rozwojowych zakłada się osiągnięcie po 1986 r. produkcji rzędu 30 tys. ciałek małej mocy rocznie.

NA zbliżone pytania posłu: Bernarda Kusa (ZSL, okr. wyb. Czeszochowa) i Adama Fuszary (PZPR, okr. wyb. Wałbrzych) dotyczące przyczyn znacznego wzrostu cen oleju napędowego i nieskonsumowania tej decyzji z organizacją reprezentującą rolników odpowiedział i zastępcą ministra ds. cen — Wojciech Bruss. Wyraził on opinie, iż podwyżka cen oleju napędowego nie narusza przepisów ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, gdyż olej ten nie stanowi sycyficznego dla rolnictwa środka produkcji. Mówca przedstawił także przyczyny wzrostu cen na to paliwo podkreślając, że nie mały obecnie możliwości zwiększenia dostaw materiałów naftowych. Podwyżka cen oleju napędowego zwiększy, oczywiście, koszty produkcji rolnej. Wydał się jednak stwierdził mówca — że jej wpływ często jest przesadzany.

W związku z tym, że pierwsza część odpowiedzi spotkała się z dezaprobacją posłów marszałek Sejmu Stanisław Guca stwierdził, iż argumenty ekonomiczne podjęte cen oleju napędowego są przekonujące, natomiast budzi zastrzeżenia sposób załatwienia tej sprawy. Sprawa tej podwyżki powinna być omówiona z organizacją powołaną do reprezentacji interesów rolników.

Na tym Sejm zakończył dwudniowe obrady.

## Tezy rządowego programu przeciwdziałania inflacji

◆ OBECNIE występuje zarówno szansa wdrożenia na drogę poprawy sytuacji rynkowej, jak i niebezpieczeństwo jej dalszego pogorszenia.

◆ RZĄD jest przeciwny metodzie osiągania równowagi rynkowej drogą szerokiego podwyższenia cen. Stąd też przyjmując jako główne kierunki przeciwdziałania inflacji pobudzenie wzrostu produkcji towarów na rynek, oszczędność w wydatkach budżetowych oraz przeciwdziałanie nadmiernym wydatkom, nie uzasadnionym wkładem pracy.

◆ RZĄD proponuje: zwiększenie wykorzystania zdolności produkcyjnych w przedsiębiorstwach produkujących towary rynkowe, w tym uruchamianie produkcji ubocznej w szwedzie tam, gdzie to możliwe oraz wykorzystanie niemyślnych obiektów na tworzenie nowych przedsiębiorstw pracujących na potrzeby rynku, jak również podjęcie maloserijnej produkcji rynkowej przez jednostki zaplecza naukowo-badawczego.

◆ RZĄD podjął już decyzję o podwyższeniu górnej granicy zarobków nie powodujące zawieszenia emerytury i renty. Uważa się za celowe podejmowanie przez emerytów i rencistów, a także pracowników — dodatkowych zadań produkcyjnych, poza normalnymi godzinami pracy.

◆ WOBEC przedsiębiorstw stosowana będzie zasada trudnego pieniądza. Warunkiem dostępu do kredytu będzie prowadzenie racjonalnej gospodarki, zwiększanie produkcji zgodnie z celami planu centralnego oraz obniżanie jej kosztów. Państwo przejmować będzie z przedsiębiorstw środki finansowe uzyskiwane bez poprawy wyników gospodarowania, lecz drogą podwyżek cen, obniżania jakości produkcji itp.

◆ RZĄD nie będzie podejmował decyzji zwiększających wydatki budżetu, bez wskazania źródeł ich finansowania. W jednostkach budżetowych zmniejszy się wydatki na wynagrodzenia.

◆ W CBLU bardziej sprawie dliwego rozłożenia skutków kryzysu rząd proponuje: wprowadzenie nowych zasad opodatkowania w jednostkach pozarolniczych gospodarki nieuspołeczni-

nej, zapewniających poczucie stabilności uczucie pracującym rzemieślnikom i zaostrzających rygory wobec czepiących nieuzasadnione korzyści; rozszerzenie podatku wyrobnawczego przy jego niewielkiej progresji dla dochodów nie przekraczających istotnie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej; wprowadzenie jednolitego podatku rolniczego składającego się z dwóch części — podatku dochodowego i podatku gruntowego; opodatkowanie dochodów uzyskiwanych przez ludzi pracujących dłużej czas za granicą; weryfikację przywilejów wynikających z układów zbiorowych pracy i kart branzowych; zmiany zasad finansowania budownictwa mieszkaniowego, podwyższenie stopy oprocentowania udzielanych ludności kredytów bankowych, a także podwyższenie podatków od wyższych form konsumpcji (domków letniskowych, działek rekreacyjnych, turystycznych wyjazdów zagranicznych, samochodów wyższej klasy, telewizorów kolorowych).

◆ RZĄD zamierza zapewnić stabilność cen podstawowych artykułów żywnościowych oraz przemysłowych o charakterze standardowym. Dopuszcza się natomiast odpowiednio wyższy wzrost cen wyrobów ponadstandardowych. Przyjmuje się przy tym stopniowe obniżanie tempa wzrostu cen detalicznych.

◆ REALIZACJA tych przedsięwzięć stwarza szansę przywrócenia równowagi rynkowej i ograniczenia skali inflacji jeszcze przed 1985 r. do mniej niż 10 proc. W przypadku jednak gdyby omówione przedsięwzięcia okazały się niewystarczające, rząd zaproponuje Sejmowi wprowadzenie na ściśle ograniczony okres powszechnego podatku od wynagrodzeń wyższych niż przeciętne.

TEZY programu oszczędnościowego przedstawił Sejmowi przez rząd zamieścimy w jutrzejszym wydaniu „Kurier”.



# WŁADZA MUSI SŁUCHAĆ GŁOSÓW ROBOTNIKÓW

**„Kurier” rozmawia z Leonardem Magińskim — brygadystą ze Spółdzielni Pracy „Chemic” członkiem Egzekutywy KW PZPR**

— JAK robotnik zostaje członkiem egzekutywy wojewódzkiej instancji partyjnej?

— Mój partyjny awans miał swój początek w końcu 1980 roku, kiedy to zostałem wybrany przez macierzystą POP delegatem na konferencję miejsko-gminną w Policach. Stamtąd przesyłem na konferencję wojewódzką, gdzie w tajnym głosowaniu zostałem członkiem Plenum KW.

— W wrześniu ubiegłego roku — pamiętam, że ściągano mnie nawet z urlopu — komitet miejsko-gminny i moja POP zarekomendowały mnie na zwolnione miejsce w egzekutywie. W głosowaniu plenum moją kandydaturę zaakceptowało.

— Czy moglibyście przedstawić się naszym Czytelnikom?

— Od 15 lat pracuję w Spółdzielni Pracy „Chemic”. Jestem brygadystą na wydziale zestawiania mieszanek, konkretnie na nawalaniu. Posiadam uprawnienia mistrzowskie w zawodzie wulkanizatora. Wraz z żoną, dwiema córkami i synem zamieszkuję we wspólnym mieszkaniu...

— ...i przyjeżdżacie do pracy własnym samochodem?

— Nie mam własnego samochodu, chyba że tak można określić autobus zakładowy, który codziennie dowozi mnie wraz z innymi pracownikami ze Szczecina do spółdzielni w Policach.

— JAKI jest wasz udział w pracach wojewódzkiej instancji partyjnej? Czy tylko ogranicza się on do uczestnictwa w posiedzeniach egzekutywy i plenum? Pamiętamy jeszcze z nie tak dalekiej przeszłości, że udział robotników we władzach ograniczał się jedynie do roli dekoracyjnej.

— Zupełnie się z tym nie zgadzam. Korzystam z wszystkich praw, przysługujących członkowi egzekutywy. Wnoszę swoje uwagi, domagam się wyjaśnień. Stawiam pytania dotyczące interesujących mnie tematów. Ostatnio zażądałem od wojewody wyjaśnień w sprawie działających na naszym terenie spółek polonijnych, które — moim zdaniem — sprzeczne są z zasadami naszego ustroju. Nie tylko zresztą mnie denerwują wysokie ceny i niska jakość niektórych produktów tych firm.

## „Dzieła wszystkie Jana Kochanowskiego”

KRAKÓW. W Drukarni Narodowej w Krakowie rozpoczął się 17. tom, druk pierwszych tomów „Dzieł wszystkich Jana Kochanowskiego”. Całość obejmuje 12 tomów. Ta wielokompartowa edycja powstaje na mocy uchwały Sejmu PRL, podjętej dla uczczenia 450 rocznicy urodzin i 400 rocznicy śmierci Jana z Czarnolasu. „Dzieła wszystkie Jana Kochanowskiego” zostały opracowane w Instytucie Badań Literackich PAN pod kierunkiem prof. Marii Reznaty Mayenowej i Jerzego Woronczaka.

„Dzieła wszystkie” wydawane w ukazywającej się od 1889 roku serii „Biblioteka pisarzy polskich” zawierają będą teksty w oryginalnej wersji poety.

„Narodowe wydanie „Dzieł wszystkich Jana Kochanowskiego” ukazuje się w nakładzie 10 tysięcy egzemplarzy i przeznaczona będzie głównie dla placówek naukowych oraz historyków literatury i krytyków.

Ponadto pracuję w Komisji Przemysłu i Drobnej Wytwarzalności KW PZPR. Nie tak dawno zajmowaliśmy się sprawą lepszego wykorzystania odpadów poprodukcyjnych z tworzyw sztucznych, szkła, metali kolorowych. Powinny one w większym stopniu być spożytkowane przez zakłady drobnej wytwarzalności — rzemiosła i spółdzielczości pracy.

Zbieraliśmy również opinie o działalności zakładów przemysłowych. Byłem w „Selfie” i „Meratroniku”. Osiągają one niezłe wyniki produkcyjne, ale z pracą partyjną w tych przedsiębiorstwach nie jest najlepiej.

— Pełnie szereg funkcji partyjnych. Czy w związku z tym łatwiej was znaleźć na jakimś zebraniu czy w miejscu pracy?

— Większość zebrani odbywa się po godzinach pracy. Jedyne trzy razy w miesiącu korzystam z oddelegowania z zakładu...

— A jak na to reagują koledzy z brygady?

— W brygadzie mamy akord zespołowy. Koledzy są takimi samymi robotnikami jak i ja. Oni uważają, że jeśli już ktoś się zaangażował w pracę społeczną — to musi ją wykonywać dobrze. A na to trzeba poświęcić sporo czasu...

— ...Ale na tym cierpią wyniki brygady...

— ...Weale nie. Produkcja planowana na każdy dzień jest podobna. W tych dniach, gdy mnie nie ma, koledzy z brygady tak organizują pracę, żeby wykonać dzienne zadania.

— Otrzymałście mandat z polickiej organizacji partyjnej. To chyba zobowiązuje do wyrażania poglądów i opinii mieszkańców, miasta i gminy. Jakie jest wasze zdanie na temat zanieczyszczenia środowiska przez kombinat chemiczny?

— Na odbytej niedawno wojewódzkiej konferencji sprawozdawczej poruszyłem istotne dla mieszkańców Polic sprawy — konieczność rozpoczęcia budowy nowej szkoły, potrzebę powołania specjalistycznego przedsiębiorstwa budowlano-reмонтowego i budowy nowego ujęcia wody oraz oczyszczalni ścieków.

Jeśli zaś chodzi o problem za groźen ze strony kombinatu chemicznego to uważam, że opracowany program poprawy w tym zakresie musi być konsekwentnie realizowany. To że Zakłady Chemiczne zanieczyszczają otoczenie jest faktem. Rzecz w tym, by skutki tego jak najprędzej ograniczyć.

— Jak sądzicie, na jakim etapie jest obecnie partia w zakładzie pracy? Czy odzyskała już wiarygodność wśród robotników, czy też jest to wciąż proces odzyskiwania utraconej twarzy?

— Przede wszystkim sądzę, że partia otrząsnęła się już z szoku w jakim znajdowała się przed grudniem 1981 roku i samoozyszczyła się z ludzi jej obcych. I to jest sprawa podstawowa. Tam gdzie organizacje partyjne w większości składały się i składają się z robotników były one zawsze twarde i ich członkowie nie ulegali żadnym strasom. Tam i dziś one pracują dobrze. Mogę to powiedzieć chociażby na przykładzie swojej

POP. Natomiast w tych organizacjach, gdzie robotników można policzyć na palcach jednej ręki — a znam takie — proces odzyskiwania zaufania będzie długi.

Konsekwentne wprowadzenie reformy gospodarczej, korzystne wyniki planu trzyletniego, zlikwidowanie nawisu inflacyjnego — to są ważne zadania od których realizacji zależy bę dzie uwiarygodnienie działań partii. Przekładając to na język sklepowni — pełniejsze półki sklepowe i widoczna poprawa w każdym gospodarstwie domowym, to jest podstawowy warunek do powszechnej akceptacji intencji partii.

— A jak powstają wasze opinie, które wyrażacie na partyjnym forum?

— Jest to zazwyczaj wynik dyskusji z wieloma ludźmi. Uważam, że mam większe „doświadczenie” do robotników. Przecież jestem jednym z nich. Chodzę

tak samo jak oni w drelichu, pracując tak samo jak oni fizycznie. Spotykam się z takimi samymi problemami jak oni. Dlatego uważam, że robotnik — członek Egzekutywy KW — musi być specjalnie uczulony na opinie innych ludzi...

— ...A co ich najbardziej denerwuje?

— Chociażby to, co często widzą w telewizji. Te stopy futer, kozuchów, bizuterii, dolarów należących do ludzi, którzy wzbogacili się kosztem innych. Wtedy robotnicy zastanawiają się: „Kto i kiedy tak podzielił społeczeństwo, że doszło do tego, iż są grupy, którym to szczęście tylko piasiego mleka brakowało, a z drugiej strony są tacy dla których problem stanowi wykupienie kartek na mięso”

Kobiety narzekają na to, że po pracy niewiele już mogą kupić w sklepach, bo dostawy najatrakcyjniejszych towarów odbywają się przed południem.

Muszę też w tym miejscu powiedzieć, że wielu irytują wypowiedzi niektórych przedstawicieli naszego życia gospodarczego, którzy w czarnych kolorach przedstawiają sytuację kraju, nie mówią natomiast nie o tym, jak temu zaradzić. Społeczeństwo chce widzieć perspektywę wyjścia z kryzysu.

— A jakie jest wasze zdanie?

— Uważam, że perspektywy poprawy sytuacji są. Sam wiem po sobie. Zaczynałem przed laty pracować jako siedemnastoletni chłopak mieszkając w po-

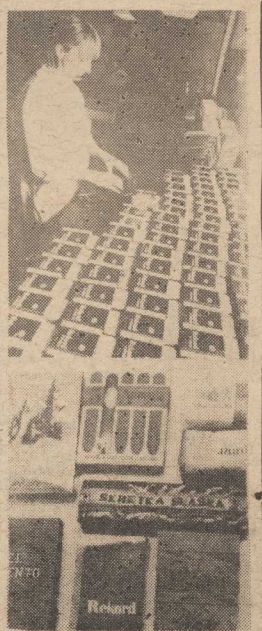
koju sublokatorskim. Zarabiałem mało. Ale dziś mogę stwierdzić, że dzięki pracy pomalemu doszedłem do ustabilizowanej sytuacji życiowej.

Jeśli wszyscy zaczniemy uczciwie pracować na swoich stanowiskach i do tego osiągniemy — przynajmniej co do najważniejszych zasad — porozumienie narodowe, to wtedy nie znajdzie się żadna siła, która nie pozwoliłaby nam Polakom wyjść z kryzysu. Musimy liczyć tylko i wyłącznie na siebie. Przecież Polska jest bogatym krajem o rozwiniętym przemyśle i stać nas na dobre wykorzystanie tego naszego majątku. I to jest właśnie to perspektywa wyjścia z kryzysu.

— Ale jak zabezpieczyć się przed tym, by hasło porozumienia narodowego nie stało się tylko sloganem, by władza — z nazwy ludowa — faktycznie reprezentowała interes robotników?

— Władza musi słuchać głosów robotników i liczyć się z ich opinią. Jeśli robotnicy będą zaangażowani w samorządach pracowniczych i terytorialnych, w organizacjach partyjnych, Sejmie i radach narodowych, związkach zawodowych to będą oni trzymać ręce na pulsie. Im więcej ich będzie — tym lepiej. Robotnicy muszą przeciwie w naszym kraju mieć decydujący głos. I nikt im tego nie może odebrać.

— Dziękuję za rozmowę.  
Rozmawiał:  
Włodzimierz ABKOWICZ



Z PAPIEROSAMI nie zawsze bywa u nas najlepiej, nie brak natomiast...cygar. Tyle tylko, że mniej jest ich miłośników, niż zwolenników „dymku z papierosa”. Jedynym producentem cygar jest w Polsce Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Kościanie (woj. leszczyński). Od lat wytwarza się tu cygara Rekord, Armenia, Śląskie, cygaretki Wisła i Liga, a także skrętkę Śląską czyli tytuł do zucia. Stąd pochodzi dwa dostępne na naszym rynku gatunki tabaki. Ostatnio ustrzymano jedynie produkcję wyrabianych ręcznie cygar fasonowych Patria i Al Aliento — oczywiście ze względu na brak wysokoogatunkowych importowanych surowców.

Na zdjęciu: pakowanie cygar Rekord i pełna gamma wyrobów z Kościana. (CAF — R. Królatk)

## Rekrutacja do akademii wojskowych, wyższych szkół oficerskich i podoficerskich szkół zawodowych — trwa!

# Szkoły chorążych czekają na Ciebie

ZGODNIE z wcześniejszą zapowiedzią podajemy informacje o warunkach przyjęć do szkół chorążych.

- W tym roku prowadzona jest ochotnicza rekrutacja do następujących szkół chorążych i podoficerskich szkół zawodowych:
  - Szkoły Chorążych Wojsk Zmechanizowanych w Elblągu 1-rocznia (dla kandydatów, którzy odbyli lub — po przyjęciu do szkoły — odbydą co najmniej 12-miesięczną zasadniczą służbę wojskową) — oraz 3-letnia;
  - Szkoły Chorążych Wojsk Radiotechnicznych w Jeleniej Górze 2- i 3-letnie;
  - Szkoły Chorążych Personelu Technicznego Wojsk Lotniczych w Oleszynie i Zamościu (2- i 3-letnie);
  - Szkoły Chorążych Politycznych w Łodzi (2-letnie);
  - Szkoły Chorążych Wojsk Inżynieryjnych i Komunikacji Wojskowej we Wrocławiu (2- i 3-letnie);
  - Szkoły Chorążych Służby Samochodowej w Pile (2- i 3-letnie) kierunek samochodowy i pancerny;
  - Szkoły Chorążych Wojsk Ochrony Wewnętrznej w Mińsku Mazowieckim (2-letnie);
  - Szkoły Chorążych Służby Uzbrojenia i Elektroniki w Olsztynie (2- i 3-letnie);
  - Szkoły Chorążych Służby Zakwaterowania i Budownictwa w Gliwicach (2-letnie);
  - Szkoły Chorążych Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu (1- i 2-letnie);
  - Szkoły Chorążych, Marynarki Wojennej w Gdyni (2-letnie);
  - Szkoły Chorążych Wojsk Rzeczniczych w Legnicy (2- i 3-letnie);
  - Szkoły Chorążych Wojsk Ochrony Pogranicza w Kętrzynie (2-letnie);
  - Szkoły Chorążych Służby Topograficznej w Toruniu (2-letnie);
  - Szkoły chorążych przygotowują kandydatów do wojtkowej służby zawodowej w korpusie chorążych Nauka trwa od 1 roku do 3 lat. Na jednoroczną dwuletni okres szkolenia przygotowani są absolwenci szkół średnich i absolwenci lub liceów ogólnokształcących. Na 3-let-

tni okres szkolenia przyjmowani są absolwenci zasadniczych szkół zawodowych.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkół chorążych składają program — ankietę do komendanta wybranej szkoły za pośrednictwem właściwej dla miejsca zamieszkania Wojskowej Komendy Uzupelnienia a kandydatów z wojska drogą służbową. Formularze poda — ankiety można otrzymać w Wojskowej Komendach Uzupelnienia lub w jednostkach wojskowych.

Termin składania poda — ankiet wraz z dokumentami ubiegawcy — do Szkół Chorążych Marynarki Wojennej — 10.05.1983 r.

— do pozostałych szkół chorążych — 1.06.1983 r.

**ABSOLWENCI** szkół średnich przyjmowani są do szkół chorążych bez egzaminu wstępnego w wyniku postępowania kwalifikacyjnego. Obowiązuje ich jednak próba sprawności fizycznej i badania psychologiczne. Pozostałym kandydatom obowiązuje ponadto egzamin wstępny z języka polskiego (piensmpy) z matematyki (piensmpy i ustry) oraz z przedmiotu odpowiadającego kierunkowi nauki w danej szkole chorążych z zakresu o-bowiązującego w zasadniczej szkole zawodowej. Kadra ukończyła próbę sprawności fizycznej i badania psychologiczne oraz egzamin wstępny do Szkół Chorążych Marynarki Wojennej odbyła się w dniach 21.06—3.07.83 r. a do pozostałych szkół chorążych 9—15.07.83 r.

Po złożeniu egzaminów końcowych absolwenci 1-rocznich i 2-letnich szkół chorążych otrzymują dyplom ukończenia szkoły, a szkół 3-letnich — ponadto świadectwo ukończenia szkoły średniej. Jednocześnie ustaleni są do stopnia młodszego chorążego powołowani do zawodowej służby wojskowej, która pełnia w jednostkach wojskowych na stanowiskach służbowych odpowiedzialności do posiadanych kwalifikacji.

**BLIŻSZYCH** informacji wszystkim zainteresowanym kandydatom udzielają Wojskowi Sztab Wojskowy w Szczecinie oraz Wojskowa Komenda Uzupelnienia na terenie województwa szczecińskiego.







Najlepsi polscy pływacy na basenie WDS

# Szczecinianie wśród faworytów

PRZEZ trzy dni, od piątku do niedzieli, Szczecin będzie stolicą polskiego pływania. Do gronu Gryfa zjadą bowiem najlepsze zawodniczki i zawodnicy, by wziąć udział w kolejnych mistrzostwach kraju seniorów. Impreza tak dużej rangi będzie zarazem uświetnieniem 35 rocznicy istnienia Szczecińskiego Okręgowego Związku Pływackiego.

Jak nas poinformowali organizatorzy mistrzostw o medal walczycy będzie około 170 pływaczek i pływaków, a wśród nich cała krajowa czołówka. Ze znanych nazwisk warto wymienić m.in. Agnieszkę Czopek, Anetę Chmoliak i Leszka Górskiego. Z dużymi szansami na medal wystartują także szczecinianie, z których najwięcej powinni mieć do powiedzenia: Katarzyna Perkowski, Violeta Sztylka, Krzysztof Chudziński, Jarosław Chrościelewski i Ryszard Małec. Wyścigi eliminacyjne rozgrywane będą w piątek, sobotę i niedzielę od godz. 10, natomiast finały w sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 16.

Uroczyste otwarcie mistrzostw nastąpi w piątek o godz. 16.30. Jednym z głównych punktów tej uroczystości będzie pokaz pływania synchronicznego w wykonaniu pływaczek z warszawskiego Palacu Młodzieży. Ponadto najlepsi trenerzy, zawodnicy i działacze OZP otrzymają odznaczenia państwowe i resortowe.

(k)

## Zimowy turniej piłkarski „Kuriera”

### Dziś finał

PRZYPOMINAMY, iż dziś o godz. 16 rozegrany zostanie w Gryfinie (stadion OSiR) rewanżowy finałowy mecz piłkarskiego turnieju „Kuriera”, w którym miejscowy Energetyk zmierzy się z Kluczewią Stargard. Spotkanie to wyłoni triumfatora imprezy. Pierwszy mecz wygrał Energetyk 2:1.

## W Krakowie

### 37 medali i dwa RP pływaków Stali

PLYWACY Stali Stocznia brał udział w Krakowie w ogólnopolskich zawodach juniorów młodszych, na których zdobył łącznie aż 37 złotych, srebrnych i brązowych medali. Medale złote zdobyli: A. Kwiatkowska na 400 m st. zm. — 5:14,00; 200 m st. dow. — 2:15,52; 400 m st. dow. — 2:46,59; 200 m st. zm. — 2:33,96; 100 m st. dow. — 1:01,85; 400 m st. dow. — 2:22,13; M. Kalinowska na 400 m st. zm. — 5:33,81; 400 m st. dow. — 4:58,08; 800 m st. dow. — 10:13,53; A. Masztalerz na 100 m st. mot. — 1:06,86; 200 m st. mot. — 2:27,20; D. Jarzyna na 100 m st. klas. — 1:17,95; 200 m — 2:46,59. S. Juryniec na 50 m st. dow. — 2:29,20; K. Sell na 400 m st. dow. — 4:39,55 oraz w sztafetach 4x100 m st. dow. dziewcząt — 4:22,86 i 4x100 m st. zm. — 4:52,10 (rekord Polski).

Medale srebrne: S. Juryniec na 200 m st. dow. — 2:18,36; 400 m st. dow. — 4:43,00; 100 m st. dow. — 1:02,82; 800 m st. dow. — 9:46,21; E. Jurgiewicz na 100 m st. grzbietowym — 1:14,91; 200 m st. grzbietowym — 2:41,26; M. Kalinowska na 200 m st. dow. — 2:35,32; 200 m st. zm. — 2:43,74; Beata Bak na 400 m st. zm. — 5:28,37; M. Parobczyk na 200 m st. klas. — 2:49,01; J. Kosek na 200 m st. mot. — 2:25,24; M. Korprowski na 400 m st. dow. — 4:25,19; P. Mochel na 100 m st. dow. — 58,08; K. Sell na 150 m st. dow. — 1:16,74; P. Albinowski na 1500 m st. dow. — 17:22,63; sztafeta 4x100 m st. dow. — 4:03,00. Medale brązowe: E. Jurgiewicz na 200 m st. zm. — 2:44,44; D. Jarzyna na 200 m st. zm. — 2:32,33; J. Kosek na 100 m st. grz. — 1:08,50.

W biegu dodatkowym na 100 m st. motytkowym A. Masztalerz ustanowiła rekord Polski wynikiem 1:06,85. Najlepszą zawodniczką w kategorii do lat 13 została M. Kalinowska a do lat 13 A. Kwiatkowska.

## Pogoni — Chemik 2:2

WCZORAJ na stadionie przy ul. Twardowskiego odbyło się sparingowe spotkanie piłkarskie I-ligowej Pogoni z III-ligowym Chemikiem Policie. Mecz zakończył się wynikiem 2:2 (1:0), a bramki zdobyli: Biernat i Ostrowski dla Pogoni oraz Pucioło i Krzewicki dla Chemika.

(jg)

## W Gryfinie biegali przełajowcy

Z OKAZJI wyzwolenia Gryfina oraz 25-lecia MKS „Hermes” rozegrano tam masową biegową przełajówkę, w której uczestniczyli także wędrownicy jednocześnie do programu IV RTN. Oto zwycięzcy: dziewczęta — 1000 m — Z. Kot (SP nr 3), 2000 m — M. Kozak (MKS „Kusy”), 3000 m — J. Wawruszczak (Znicz Dobno); chłopcy 1500 m — M. Marosiński (MKS „Kusy”), 3000 m — J. Janicki („Hermes”), 4000 m — Z. Zimek („Maraton” Swinoujście). W ramach RTN zwyciężyli w grupie kobiet: 800 m — L. Urbanowska 1000 m — K. Bulnowicz. Wśród mężczyzn triumfowali: 800 m — O. Gregiewicz, 1000 m — Z. Rybicki, 1500 m — T. Lisiecki. W biegach sztafetowych w kategorii kobiet do 29 lat oraz mężczyzn do 39 lat pierwsze miejsce wywalczyły ekipy TKKF „Tywa”, a w grupie kobiet powyżej 30 lat i mężczyzn powyżej 40 lat pracownicy Komariatu MO. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli przedstawiciele Komariatu MO przed „Dolną Odrą” i TKKF „Tywa”.

W biegu otwartym pierwsze miejsca zajęli: W. Lisiecki („Hermes” Gryfino), a wśród pał najlżejsza okazała się reprezentantka kraju — Maria Bak z Pomorza Stargard.

(k)

## Na mecz z RFN

### Szczech, Kensy i Sokółowski jadą do Wuppertalu

W WUPPERTALU rozegrany zostanie 29. mi. towarzyski mecz olimpijskich reprezentacji piłkarskich RFN i Polski. Na spotkanie to do naszej narodowej trójki powołani zostali trenerzy szczecińskiej Pogoni: Marek Szczech, Adam Kensy i Kazimierz Sokółowski.

(jg)

## Sportowcy Pogoni o ligowych aktualnościach

# S. Tobiasz: „Marzę o występach w reprezentacji”

W LICZNYCH pomeczowych sprawozdaniach ze spotkań piłkarek rezerw szczecińskiej Pogoni czytamy m.in. o dobrej dyspozycji strzeleckiej Mirelli Mierzejewskiej, o wracającej do wielkiej formy Teresie Zworskiej, o udanym powrocie na parkiet Moniki Rudnickiej i o kapitanie zespołu, która potrafi... zastępować w czasie gry trenera — Barbarze Wojcik. Natomiast mniej miejsca poświęca się pozostałym zawodniczkom.

Dziś postanowiliśmy porozmawiać z jedną z nich, najlepszą prawoskrzydłową Pogoni — Stefanią Tobiasz.

— Gram w piłce ręczną od 1973 roku a moim pierwszym klubem, w którym rozpocząłem uprawianie dyscypliny sportowej był Międzyzakładowy Klub Sportowy „Junak” Włocławek. Po ośmiu latach reprezentowania „Junaka” przeniosłem się do Pogoni Szczecin. W tym zespole gram już ponad dwa lata, a więc w bieżącym roku „strzelił” mi dziesięciolecie gry w piłkę ręczną. Z podjęciem decyzji wyjazdu do Szczecina nie było łatwo. Natomiast jedno było pewne. Chciałem studiować na Wydziale Wychowania Fizycznego i nadal grać. Rozdzielił się problem, gdzie? W międzyczasie odwiedziłem mnie przedstawicielki AZS-AWF Wrocław z propozycją załatwienia studiów, a przede wszystkim gry w zespole. Miała również ofertę ze strony AZS Katowice, Skórkażostał jednak propozycji Pogoni. To mój wybór. Areltowicz (pochodzi także z Włocławka — przyp. red.), która ciagle namawiała mnie do gry w

morskim klubie. I tak w roku 1980 znalazłam się u boku Ani i koleżanek z zespołu.

— Należy pani do tych zawodniczek w drużynie Pogoni, które grają najprawiej. Nie ma pani słabych, ani też rewelacyjnych spotkań, ani też rewelacyjnych spotkań.

— Należy pani do tych zawodniczek w drużynie Pogoni, które grają najprawiej. Nie ma pani słabych, ani też rewelacyjnych spotkań, ani też rewelacyjnych spotkań.

— Gram w piłce ręczną od 1973 roku a moim pierwszym klubem, w którym rozpocząłem uprawianie dyscypliny sportowej był Międzyzakładowy Klub Sportowy „Junak” Włocławek. Po ośmiu latach reprezentowania „Junaka” przeniosłem się do Pogoni Szczecin. W tym zespole gram już ponad dwa lata, a więc w bieżącym roku „strzelił” mi dziesięciolecie gry w piłkę ręczną. Z podjęciem decyzji wyjazdu do Szczecina nie było łatwo. Natomiast jedno było pewne. Chciałem studiować na Wydziale Wychowania Fizycznego i nadal grać. Rozdzielił się problem, gdzie? W międzyczasie odwiedziłem mnie przedstawicielki AZS-AWF Wrocław z propozycją załatwienia studiów, a przede wszystkim gry w zespole. Miała również ofertę ze strony AZS Katowice, Skórkażostał jednak propozycji Pogoni. To mój wybór. Areltowicz (pochodzi także z Włocławka — przyp. red.), która ciagle namawiała mnie do gry w

klubie. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

— To prawda. Spotkałam się już z podobną opinią. Jeżeli mam być szczera, nie potrafię udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myślę jednak, że jest to zasługa mojej zez-

kań. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

— To prawda. Spotkałam się już z podobną opinią. Jeżeli mam być szczera, nie potrafię udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myślę jednak, że jest to zasługa mojej zez-

kań. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

— To prawda. Spotkałam się już z podobną opinią. Jeżeli mam być szczera, nie potrafię udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myślę jednak, że jest to zasługa mojej zez-

kań. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

— To prawda. Spotkałam się już z podobną opinią. Jeżeli mam być szczera, nie potrafię udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myślę jednak, że jest to zasługa mojej zez-

kań. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

— To prawda. Spotkałam się już z podobną opinią. Jeżeli mam być szczera, nie potrafię udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myślę jednak, że jest to zasługa mojej zez-

kań. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

— To prawda. Spotkałam się już z podobną opinią. Jeżeli mam być szczera, nie potrafię udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myślę jednak, że jest to zasługa mojej zez-

kań. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

— To prawda. Spotkałam się już z podobną opinią. Jeżeli mam być szczera, nie potrafię udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myślę jednak, że jest to zasługa mojej zez-

kań. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

— To prawda. Spotkałam się już z podobną opinią. Jeżeli mam być szczera, nie potrafię udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myślę jednak, że jest to zasługa mojej zez-

kań. Ale wszystkie rozgrywane są przez prawoskrzydłową Pogoni na jednakowym, wysokim poziomie. Jak pani to robi?

telnej pracy na treningach. Nie opuszczam żadnego a wszystkie zadania trenera tak jak inne koleżanki — staram się wykonywać sumiennie.

— Czy ma pani szansę dostania się do kadry?

— Na pytanie powinien odpowiedzieć trener reprezentacji. Ja osobiście uważam, że obecnie na prawym skrzydle są lepsze od mnie zawodniczki. Mam tu na myśli B. Daszek z AZS Katowice oraz B. Barikut z AZS Wrocław. To jest moje stanowisko. Z kolei odmienną prezentuje mój trener Zenon Lakomy, który uważa iż właśnie ja powinienam grać w kadry. Dodaj do tego że niebawem będę powołana do reprezentacji narodowej. Widocznie rozmawiał z jej trenerem. Oczywiście, z tego faktu się ucieszę, bowiem marzeniem każdej z nas jest zagranie w koszulce z białym orłem...

— Wspaniały sukces zanotowały w Krakowie przybliżył cię do zdobycia tytułu mistrza Polski. Czy spodziewałaś się tak łatwych zwycięstw?

— Ze Szczecina wyjeżdżałam z nastawieniem pokonania Cracovii. Po pierwsze z powodu odniesionych remisów (2x:0:24) w rundzie jesiennej. Po drugie chętnym udowodnić niektórym dziennikarzom z „Tempa” i „Echa” (gazety Krakowska — przyp. red.), którzy w swoich publikacjach niebierali mię potraktowali nas w ubiegłym roku, że stać nas na pokonanie krakowianek. Plan został więc zrealizowany w 100 procentach.

— A czy cel drużyny także będzie zrealizowany?

— Po pierwszej rundzie, mimo dobrej pracy wyjściowej, nie bardzo wierzyliśmy w zdobycie tytułu. Dziś mogę powiedzieć, że będziemy robić wszystko, aby do końca rozgrywek nie opuścić pierwszego miejsca w tabeli i jednocześnie udowodnić niektórym trenerom, którzy nas nie doceniają, a z niewiadomych powodów trenerowi Z. Lakomemu nie podają ręki po meczach, że zdobyć tytuł mistrza Polski nie będzie dziełem przypadku lecz konsekwencją bardzo dobrej gry zespołu.

— Dziękujemy za rozmowę. Rozmawiał: Bogdan TYCHOWSKI



# M. Ostrowski: „Zagrać w Łodzi tak jak z Lechem...”

PRZED I-ligowymi piłkarskimi trzecia seria mistrzowskich spotkań. Pogoni gra w sobotę o godz. 18 w Łodzi z najsilniejszym LKS, który w poprzedniej kolejce sprawił nam niepokojące zwycięstwo. W tym meczu nie lada niespodzianka, wygraliśmy 2:0 we Wrocławiu ze Śląskiem. Po dotychczasowych spotkaniach Pogoni jest wiceliderem ekstraklasy, a lodzianie zajmują 5 lokatę. Obie drużyny mają jednak te same liczby punktów — 18.

W pozostałych meczach o mistrzostwo ekstraklasy grają: Zagłębie z Ruchem, Stal z Gwardią, Bałtyk z Śląskiem, Legia z Górnikami i GKS z Szombierkami.

Dotychczas — w 1. lidze Pogoni grała z LKS 33 razy. 3 spotkań wygrała (m. in. 3:1 w rundzie jesiennej), 11 zremisowała, a w 14 musiała uznać wyższość rywali.

Przed III serią wiosennych pojedynków w ekstraklasie, przeprowadziliśmy krótką rozmowę z zawodnikiem Pogoni — Markiem Ostrowskim, który w niedzielnym meczu z Lechem należał do wyróżniających się piłkarzy szczecińskiej „Jedenastki”.

— Po dwóch wiosennych kolejkach w tabeli niebawym łok. Lider — Ruch ma o dwa punkty więcej od 10 w klasyfikacji Zagłębia. Jakże są — pana zdaniem — przychodne te sytuacje?

— Myślę, że przede wszystkim wzrosły ambicje I-ligowych drużyn. Dla licznego grona zespołów celem stało się bowiem wywalczenie medalowych lokat. Stąd to wyrównywanie się poziomów. Sadzę, że igrze, że liga jest coraz lepsza, choć nie można przy tym nie uwzględnić faktu, iż chyba jeszcze nie wszystkie drużyny w pełni się rozkryły.

— Kto jest przykładem? — Między innymi Górnik i Legia, które w III kolejce zmierzały się w bezpośrednim pojedynku.

— Kto jest faworytem obecnego rozgrywek? — Zdecydowanie Widzew.

— Co pan sądzi o dotychczasowej grze Pogoni? — Porażka w Gdyni była „nie wypałem”. Warto jednak, by nie zapomniano, iż ten sam Bałtyk, w którym przegralismy w I kolejce, w tydzień później zremisował i to w Łodzi — z Widzewem, mając duże szanse na zdobycie 3 punktów.

W tabeli niebawym łok. Lider — Ruch ma o dwa punkty więcej od 10 w klasyfikacji Zagłębia. Jakże są — pana zdaniem — przychodne te sytuacje?

— Myślę, że przede wszystkim wzrosły ambicje I-ligowych drużyn. Dla licznego grona zespołów celem stało się bowiem wywalczenie medalowych lokat. Stąd to wyrównywanie się poziomów. Sadzę, że igrze, że liga jest coraz lepsza, choć nie można przy tym nie uwzględnić faktu, iż chyba jeszcze nie wszystkie drużyny w pełni się rozkryły.

W pozostałych meczach o mistrzostwo ekstraklasy grają: Zagłębie z Ruchem, Stal z Gwardią, Bałtyk z Śląskiem, Legia z Górnikami i GKS z Szombierkami.

Dotychczas — w 1. lidze Pogoni grała z LKS 33 razy. 3 spotkań wygrała (m. in. 3:1 w rundzie jesiennej), 11 zremisowała, a w 14 musiała uznać wyższość rywali.

Przed III serią wiosennych pojedynków w ekstraklasie, przeprowadziliśmy krótką rozmowę z zawodnikiem Pogoni — Markiem Ostrowskim, który w niedzielnym meczu z Lechem należał do wyróżniających się piłkarzy szczecińskiej „Jedenastki”.

— Po dwóch wiosennych kolejkach w tabeli niebawym łok. Lider — Ruch ma o dwa punkty więcej od 10 w klasyfikacji Zagłębia. Jakże są — pana zdaniem — przychodne te sytuacje?

— Myślę, że przede wszystkim wzrosły ambicje I-ligowych drużyn. Dla licznego grona zespołów celem stało się bowiem wywalczenie medalowych lokat. Stąd to wyrównywanie się poziomów. Sadzę, że igrze, że liga jest coraz lepsza, choć nie można przy tym nie uwzględnić faktu, iż chyba jeszcze nie wszystkie drużyny w pełni się rozkryły.

— Kto jest przykładem? — Między innymi Górnik i Legia, które w III kolejce zmierzały się w bezpośrednim pojedynku.

— Kto jest faworytem obecnego rozgrywek? — Zdecydowanie Widzew.

— Co pan sądzi o dotychczasowej grze Pogoni? — Porażka w Gdyni była „nie wypałem”. Warto jednak, by nie zapomniano, iż ten sam Bałtyk, w którym przegralismy w I kolejce, w tydzień później zremisował i to w Łodzi — z Widzewem, mając duże szanse na zdobycie 3 punktów.

— Czy zawodnicy mają decydujący wpływ na grę lodzian? — Przed wszystkim bardzo dobre bramkarz Bako, a także Miltczarski, Dziuba, Chojnacki, Butzacki.

— Dziękujemy za rozmowę. (15)

# Polska — Bułgaria 3:1 (1:1)

W ROZEGRANYM w środę na stadionie LKS w Łodzi towarzyskim meczu międzynarodowym reprezentacja Polski wywalczyła pod firmą kadry PZPN, pokonała zespół Bułgarii 3:1 (1:1). Bramki zdobyli — dla Polski: Stefan Majewski w 2 min., Dariusz Dziekanowski w 57 min., Mirosław Okoński w 76 min., dla Bułgarów — Stefan Najdenow w 31 min.

Dla obu zespołów łódzki mecz był ważnym sprawdzianem przed blizniami nacyonalnymi spotkaniami mistrzostw Europy 1984 r. Polaków czeka już 17 kwietnia mecz z Finlandią, a 22 maja spotkanie z najgroźniejszą konkurentką reprezentacją ZSRR (oba w Polsce). Bułgari

(jg)

zmierza się zaś 27 kwietnia z Włocławkiem na wyjeździe.

Łódzki sprawdzian spełnił swe zadanie. Bułgari okazali się dość wymagającym partnerem. Reprezentacja Polski miała różne okresy gry. Obok dobrych, skuteczych akcji zdarzały się jednak naszym piłkarzom błędy — zwłaszcza w obronie — oraz dłuższe przestoje. Bułgari w zespole nadali lidera, choć druga linia była w tym meczu najsilniejszą formacją.

Zaszczerzona budzia natomiast gra stonerów, niebawo trafiła na polski. Wioski z tego spotkania pomogła z pewnością trenerowi

Piechniczekowi w dalszych przygotowaniach do eliminacji mistrzostw Europy.

FRANCJA — ZSRR 1:1

NA stadionie Parc Des Princes w Paryżu rozegrany został w rywalizacji mecz piłkarski, w którym Francja zmierzała się z rywalem Polaków w eliminacjach mistrzostw Europy — z reprezentacją ZSRR.

Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Francji — Ferrandez, w 42 min., dla ZSRR — Czerepow w 20 min.

W tabeli niebawym łok. Lider — Ruch ma o dwa punkty więcej od 10 w klasyfikacji Zagłębia. Jakże są — pana zdaniem — przychodne te sytuacje?

— Myślę, że przede wszystkim wzrosły ambicje I-ligowych drużyn. Dla licznego grona zespołów celem stało się bowiem wywalczenie medalowych lokat. Stąd to wyrównywanie się poziomów. Sadzę, że igrze, że liga jest coraz lepsza, choć nie można przy tym nie uwzględnić faktu, iż chyba jeszcze nie wszystkie drużyny w pełni się rozkryły.

W pozostałych meczach o mistrzostwo ekstraklasy grają: Zagłębie z Ruchem, Stal z Gwardią, Bałtyk z Śląskiem, Legia z Górnikami i GKS z Szombierkami.

Dotychczas — w 1. lidze Pogoni grała z LKS 33 razy. 3 spotkań wygrała (m. in. 3:1 w rundzie jesiennej), 11 zremisowała, a w 14 musiała uznać wyższość rywali.

Przed III serią wiosennych pojedynków w ekstraklasie, przeprowadziliśmy krótką rozmowę z zawodnikiem Pogoni — Markiem Ostrowskim, który w niedzielnym meczu z Lechem należał do wyróżniających się piłkarzy szczecińskiej „Jedenastki”.

— Po dwóch wiosennych kolejkach w tabeli niebawym łok. Lider — Ruch ma o dwa punkty więcej od 10 w klasyfikacji Zagłębia. Jakże są — pana zdaniem — przychodne te sytuacje?

— Myślę, że przede wszystkim wzrosły ambicje I-ligowych drużyn. Dla licznego grona zespołów celem stało się bowiem wywalczenie medalowych lokat. Stąd to wyrównywanie się poziomów. Sadzę, że igrze, że liga jest coraz lepsza, choć nie można przy tym nie uwzględnić faktu, iż chyba jeszcze nie wszystkie drużyny w pełni się rozkryły.

— Kto jest przykładem? — Między innymi Górnik i Legia, które w III kolejce zmierzały się w bezpośrednim pojedynku.

— Kto jest faworytem obecnego rozgrywek? — Zdecydowanie Widzew.

— Co pan sądzi o dotychczasowej grze Pogoni? — Porażka w Gdyni była „nie wypałem”. Warto jednak, by nie zapomniano, iż ten sam Bałtyk, w którym przegralismy w I kolejce, w tydzień później zremisował i to w Łodzi — z Widzewem, mając duże szanse na zdobycie 3 punktów.

— Czy zawodnicy mają decydujący wpływ na grę lodzian? — Przed wszystkim bardzo dobre bramkarz Bako, a także Miltczarski, Dziuba, Chojnacki, Butzacki.

— Dziękujemy za rozmowę. (15)



CZWARTEK, 24 MARCA
DZIS: Marka, Gabora
JUTRO: Marioli, Wienczysława

POGODA
ZACHMURZENIE zmienia, przelotny deszcz. Temperatura ok. 7 st. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie, dość silne i silne, porywiste.

BZIS rano w Szczecinie ciśnienie wyniosło 986,5 hPa (747 mm Hg). W ciągu dnia początkowo spadek, później wzrost ciśnienia.

TEATR

MUZYCZNY (tel. 880-02) „Toto” g. 16.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Danton” g. 15.15, pol.-fr., 1.15; piątek: g. 9.30, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15; COLOSSUM (tel. 458-10) „Rok 987” g. 16.15, 18.15, 20.30, USA, 15 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 380-94) „Imperium na miotłach” g. 9, 11.30, 14, 16.30, 19, USA, 1.12 (czwartek i piątek); KALZYK (tel. 733-35) czwartek: „Długa jazda do szkoły” g. 15.30, NRD, „Śpiemy po rosie” g. 17.15, 19.15, pol., 1.15; POLONIA (tel. 22-12-34) „Przygody Hucka Finna” g. 14.15, radz.; „Dagny” g. 18.30, 1.18 (wstęp wolny); „Komandosi z Nawarony” g. 16.15, 18 (czwartek i piątek); w piątek o g. 18.30 „Dokądka specjalna” lug. 1.18 (wstęp wolny); PIONIER (tel. 476-22) „Olimpiada” g. 10, 17, pol.; „Cztery pancerni i pies” g. 11, pol.; „Gwiezdny wojny” g. 13, 15, USA, 1.12; „Debiutanci” g. 15, pol.; 1.15; „Król Cyganów” g. 21.15, USA, 1.12 (czwartek i piątek); DRUŻBA (tel. 386-05) „Czerwoni i biali” g. 17, 19, pol., 1.15; ZAMEK „Straconie życie” g. 17, 19.15, weg. 1.18; MARS - „Brutalny pojedynek” g. 16, 18, 20.15, USA, 1.15; PROMIS (tel. 574-59) „Zagubiony narzeczeń” g. 16, 18, radz.; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Wesoła smoka” g. 16, 18, 20, USA, 1.15; PROMIS (tel. 574-59) „Wysięc awaryjne” g. 17.30, 19.30, pol.; 1.15; MAJ (Zydroje) „Skrajna kolekcja” g. 18, pol. 1.12; BAJKA (Polisc) „Wesoła smoka” g. 16, 18, 20, USA, 1.15; WISLA (Goleniów) „Błiskie spotkanie III” g. 18, 20, USA, 1.12; „Lanuch” CSRS, 1.12; DAB (Zdroje) „Złoty medal w konkursie” USA, 1.18; „Paragon gola” pol.; INA (Staro) „Szaika” bulg., 1.15; „Chłopek z Placu Broni” weg.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRE.

WYSTAWY

STAROMEYNSKA 27 - Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVII w. Stare srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska XX-lecia międzywojennego; Tematy antyczne i biblijne w sztuce; Z dzieł w rzeźbiarstwa - szkła śląskie XIX w. g. 10-17; POLSKA KŁUB CHROBRAGO - Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Ryś ruda morza; Instrumenty i pomoce naukowe w zbiorach własnych; Wzajemne i mechaniczne siłkiw morskich; Go-podarka morska ra Pomorza Zachodniego 1945-76; Dwa ta kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki zachodniej; „Intymny świat” g. 10-17; SPARY RATUZZ - pl. Rzepińskiego - Dzieła Szczecińskie od X wieku do współczesności; Nasz Szczecin - dokumenty 15-lecia; 100 lat rubu robotniczego w Polsce; Studenci swojemu miastu g. 10-17; KŁUB „KIERUNKI” - Marlicka 68 - Grafika Jiri Necasa; Malarsztwo K. Klimkowski-Bienkowski g. 7-20; BWA ZAMEK - Romańskie drzwi blokowe” - g. 10-17; Plakaty Teatru Narodowego w Warszawie; Rzeźba Stanisława Ruzickiego g. 10-17; GALERIA „BRAMA KROLEWSKA” - ul. Holdu Pruskiego 8 - Fotografia Pała Wierszńskiego z Kielc - g. 12-18.

DYZURY

SZPITALA
CHIR. DZIECIĘCA - Unii Label-Steil (taylor ogólny); DYZUR OPA-

EZENIOWY - Wojciecha 7; PO-LOZNICTWO - Piotra Skarki; CHIR. DOROSŁYCH - III Pomo-żny; Zdunowo; WEWN. - Rejo-żowy.
PRZYCHODNIE
DLA DZIECI ul. Wojciecha 7 - g. 20
DIA DOROSŁYCH ul. Wierzbowa - al. Jedności Narodowej 12 - g. 19-7;
STOMATOLOGICZNA - al. Jedno-ży Narodowej 12 - g. 20-7; ul. Odra 20 - g. 8-16.
APTEKI
KRZYWOSTEGO 7a (dod. odtrut-ko) tel. 366-73; MARCINA 1 - tel. 22-21-99; ST. DZIECI ul. Odra 20 - tel. 239-322; DABIE, ul. Gryfii-nska 13 - tel. 612-068.
INFORMACJE
SLUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25 i 495-46 - g. 7-18.
OSRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZYNY - tel. 777-80 - g. 8-13.
KOLEJOWA - tel. 935
USŁUGOWA - tel. 428-14 i 473-15 - g. 8-17.
STACJA STĄTKÓW - tel. 918
POGATOWA
RĄTUNKOWA - tel. 999; MO-STRY, STRAZ POŻARNA 998; DRO-GOWE - 981; DZWIGOWE - 982; ELEKTROWNI - 991; GAZOWE - 992; WODNO-KANALIZACYJNE - 993; STACJA BENZYNOWA
CZYNNE CAŁA DOBE: Micklewi-eca Kadłubka (taxi), Ku Słońcu, Eskadry Cichonia
POZOSTAŁE stacje czynne w godz. 8-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I
15.50 Kwadrans z Artemem, 16 Czar-tek TDC, 17 Dziennik, 17.20 Ty ty, 19.20-19.25, 19.30-19.35, 19.40-19.45, 19.50-19.55, 20.00-20.05, 20.10-20.15, 20.20-20.25, 20.30-20.35, 20.40-20.45, 20.50-20.55, 21.00-21.05, 21.10-21.15, 21.20-21.25, 21.30-21.35, 21.40-21.45, 21.50-21.55, 22.00-22.05, 22.10-22.15, 22.20-22.25, 22.30-22.35, 22.40-22.45, 22.50-22.55, 23.00-23.05, 23.10-23.15, 23.20-23.25, 23.30-23.35, 23.40-23.45, 23.50-23.55, 24.00-24.05, 24.10-24.15, 24.20-24.25, 24.30-24.35, 24.40-24.45, 24.50-24.55, 25.00-25.05, 25.10-25.15, 25.20-25.25, 25.30-25.35, 25.40-25.45, 25.50-25.55, 26.00-26.05, 26.10-26.15, 26.20-26.25, 26.30-26.35, 26.40-26.45, 26.50-26.55, 27.00-27.05, 27.10-27.15, 27.20-27.25, 27.30-27.35, 27.40-27.45, 27.50-27.55, 28.00-28.05, 28.10-28.15, 28.20-28.25, 28.30-28.35, 28.40-28.45, 28.50-28.55, 29.00-29.05, 29.10-29.15, 29.20-29.25, 29.30-29.35, 29.40-29.45, 29.50-29.55, 30.00-30.05, 30.10-30.15, 30.20-30.25, 30.30-30.35, 30.40-30.45, 30.50-30.55, 31.00-31.05, 31.10-31.15, 31.20-31.25, 31.30-31.35, 31.40-31.45, 31.50-31.55, 32.00-32.05, 32.10-32.15, 32.20-32.25, 32.30-32.35, 32.40-32.45, 32.50-32.55, 33.00-33.05, 33.10-33.15, 33.20-33.25, 33.30-33.35, 33.40-33.45, 33.50-33.55, 34.00-34.05, 34.10-34.15, 34.20-34.25, 34.30-34.35, 34.40-34.45, 34.50-34.55, 35.00-35.05, 35.10-35.15, 35.20-35.25, 35.30-35.35, 35.40-35.45, 35.50-35.55, 36.00-36.05, 36.10-36.15, 36.20-36.25, 36.30-36.35, 36.40-36.45, 36.50-36.55, 37.00-37.05, 37.10-37.15, 37.20-37.25, 37.30-37.35, 37.40-37.45, 37.50-37.55, 38.00-38.05, 38.10-38.15, 38.20-38.25, 38.30-38.35, 38.40-38.45, 38.50-38.55, 39.00-39.05, 39.10-39.15, 39.20-39.25, 39.30-39.35, 39.40-39.45, 39.50-39.55, 40.00-40.05, 40.10-40.15, 40.20-40.25, 40.30-40.35, 40.40-40.45, 40.50-40.55, 41.00-41.05, 41.10-41.15, 41.20-41.25, 41.30-41.35, 41.40-41.45, 41.50-41.55, 42.00-42.05, 42.10-42.15, 42.20-42.25, 42.30-42.35, 42.40-42.45, 42.50-42.55, 43.00-43.05, 43.10-43.15, 43.20-43.25, 43.30-43.35, 43.40-43.45, 43.50-43.55, 44.00-44.05, 44.10-44.15, 44.20-44.25, 44.30-44.35, 44.40-44.45, 44.50-44.55, 45.00-45.05, 45.10-45.15, 45.20-45.25, 45.30-45.35, 45.40-45.45, 45.50-45.55, 46.00-46.05, 46.10-46.15, 46.20-46.25, 46.30-46.35, 46.40-46.45, 46.50-46.55, 47.00-47.05, 47.10-47.15, 47.20-47.25, 47.30-47.35, 47.40-47.45, 47.50-47.55, 48.00-48.05, 48.10-48.15, 48.20-48.25, 48.30-48.35, 48.40-48.45, 48.50-48.55, 49.00-49.05, 49.10-49.15, 49.20-49.25, 49.30-49.35, 49.40-49.45, 49.50-49.55, 50.00-50.05, 50.10-50.15, 50.20-50.25, 50.30-50.35, 50.40-50.45, 50.50-50.55, 51.00-51.05, 51.10-51.15, 51.20-51.25, 51.30-51.35, 51.40-51.45, 51.50-51.55, 52.00-52.05, 52.10-52.15, 52.20-52.25, 52.30-52.35, 52.40-52.45, 52.50-52.55, 53.00-53.05, 53.10-53.15, 53.20-53.25, 53.30-53.35, 53.40-53.45, 53.50-53.55, 54.00-54.05, 54.10-54.15, 54.20-54.25, 54.30-54.35, 54.40-54.45, 54.50-54.55, 55.00-55.05, 55.10-55.15, 55.20-55.25, 55.30-55.35, 55.40-55.45, 55.50-55.55, 56.00-56.05, 56.10-56.15, 56.20-56.25, 56.30-56.35, 56.40-56.45, 56.50-56.55, 57.00-57.05, 57.10-57.15, 57.20-57.25, 57.30-57.35, 57.40-57.45, 57.50-57.55, 58.00-58.05, 58.10-58.15, 58.20-58.25, 58.30-58.35, 58.40-58.45, 58.50-58.55, 59.00-59.05, 59.10-59.15, 59.20-59.25, 59.30-59.35, 59.40-59.45, 59.50-59.55, 60.00-60.05, 60.10-60.15, 60.20-60.25, 60.30-60.35, 60.40-60.45, 60.50-60.55, 61.00-61.05, 61.10-61.15, 61.20-61.25, 61.30-61.35, 61.40-61.45, 61.50-61.55, 62.00-62.05, 62.10-62.15, 62.20-62.25, 62.30-62.35, 62.40-62.45, 62.50-62.55, 63.00-63.05, 63.10-63.15, 63.20-63.25, 63.30-63.35, 63.40-63.45, 63.50-63.55, 64.00-64.05, 64.10-64.15, 64.20-64.25, 64.30-64.35, 64.40-64.45, 64.50-64.55, 65.00-65.05, 65.10-65.15, 65.20-65.25, 65.30-65.35, 65.40-65.45, 65.50-65.55, 66.00-66.05, 66.10-66.15, 66.20-66.25, 66.30-66.35, 66.40-66.45, 66.50-66.55, 67.00-67.05, 67.10-67.15, 67.20-67.25, 67.30-67.35, 67.40-67.45, 67.50-67.55, 68.00-68.05, 68.10-68.15, 68.20-68.25, 68.30-68.35, 68.40-68.45, 68.50-68.55, 69.00-69.05, 69.10-69.15, 69.20-69.25, 69.30-69.35, 69.40-69.45, 69.50-69.55, 70.00-70.05, 70.10-70.15, 70.20-70.25, 70.30-70.35, 70.40-70.45, 70.50-70.55, 71.00-71.05, 71.10-71.15, 71.20-71.25, 71.30-71.35, 71.40-71.45, 71.50-71.55, 72.00-72.05, 72.10-72.15, 72.20-72.25, 72.30-72.35, 72.40-72.45, 72.50-72.55, 73.00-73.05, 73.10-73.15, 73.20-73.25, 73.30-73.35, 73.40-73.45, 73.50-73.55, 74.00-74.05, 74.10-74.15, 74.20-74.25, 74.30-74.35, 74.40-74.45, 74.50-74.55, 75.00-75.05, 75.10-75.15, 75.20-75.25, 75.30-75.35, 75.40-75.45, 75.50-75.55, 76.00-76.05, 76.10-76.15, 76.20-76.25, 76.30-76.35, 76.40-76.45, 76.50-76.55, 77.00-77.05, 77.10-77.15, 77.20-77.25, 77.30-77.35, 77.40-77.45, 77.50-77.55, 78.00-78.05, 78.10-78.15, 78.20-78.25, 78.30-78.35, 78.40-78.45, 78.50-78.55, 79.00-79.05, 79.10-79.15, 79.20-79.25, 79.30-79.35, 79.40-79.45, 79.50-79.55, 80.00-80.05, 80.10-80.15, 80.20-80.25, 80.30-80.35, 80.40-80.45, 80.50-80.55, 81.00-81.05, 81.10-81.15, 81.20-81.25, 81.30-81.35, 81.40-81.45, 81.50-81.55, 82.00-82.05, 82.10-82.15, 82.20-82.25, 82.30-82.35, 82.40-82.45, 82.50-82.55, 83.00-83.05, 83.10-83.15, 83.20-83.25, 83.30-83.35, 83.40-83.45, 83.50-83.55, 84.00-84.05, 84.10-84.15, 84.20-84.25, 84.30-84.35, 84.40-84.45, 84.50-84.55, 85.00-85.05, 85.10-85.15, 85.20-85.25, 85.30-85.35, 85.40-85.45, 85.50-85.55, 86.00-86.05, 86.10-86.15, 86.20-86.25, 86.30-86.35, 86.40-86.45, 86.50-86.55, 87.00-87.05, 87.10-87.15, 87.20-87.25, 87.30-87.35, 87.40-87.45, 87.50-87.55, 88.00-88.05, 88.10-88.15, 88.20-88.25, 88.30-88.35, 88.40-88.45, 88.50-88.55, 89.00-89.05, 89.10-89.15, 89.20-89.25, 89.30-89.35, 89.40-89.45, 89.50-89.55, 90.00-90.05, 90.10-90.15, 90.20-90.25, 90.30-90.35, 90.40-90.45, 90.50-90.55, 91.00-91.05, 91.10-91.15, 91.20-91.25, 91.30-91.35, 91.40-91.45, 91.50-91.55, 92.00-92.05, 92.10-92.15, 92.20-92.25, 92.30-92.35, 92.40-92.45, 92.50-92.55, 93.00-93.05, 93.10-93.15, 93.20-93.25, 93.30-93.35, 93.40-93.45, 93.50-93.55, 94.00-94.05, 94.10-94.15, 94.20-94.25, 94.30-94.35, 94.40-94.45, 94.50-94.55, 95.00-95.05, 95.10-95.15, 95.20-95.25, 95.30-95.35, 95.40-95.45, 95.50-95.55, 96.00-96.05, 96.10-96.15, 96.20-96.25, 96.30-96.35, 96.40-96.45, 96.50-96.55, 97.00-97.05, 97.10-97.15, 97.20-97.25, 97.30-97.35, 97.40-97.45, 97.50-97.55, 98.00-98.05, 98.10-98.15, 98.20-98.25, 98.30-98.35, 98.40-98.45, 98.50-98.55, 99.00-99.05, 99.10-99.15, 99.20-99.25, 99.30-99.35, 99.40-99.45, 99.50-99.55, 100.00-100.05, 100.10-100.15, 100.20-100.25, 100.30-100.35, 100.40-100.45, 100.50-100.55, 101.00-101.05, 101.10-101.15, 101.20-101.25, 101.30-101.35, 101.40-101.45, 101.50-101.55, 102.00-102.05, 102.10-102.15, 102.20-102.25, 102.30-102.35, 102.40-102.45, 102.50-102.55, 103.00-103.05, 103.10-103.15, 103.20-103.25, 103.30-103.35, 103.40-103.45, 103.50-103.55, 104.00-104.05, 104.10-104.15, 104.20-104.25, 104.30-104.35, 104.40-104.45, 104.50-104.55, 105.00-105.05, 105.10-105.15, 105.20-105.25, 105.30-105.35, 105.40-105.45, 105.50-105.55, 106.00-106.05, 106.10-106.15, 106.20-106.25, 106.30-106.35, 106.40-106.45, 106.50-106.55, 107.00-107.05, 107.10-107.15, 107.20-107.25, 107.30-107.35, 107.40-107.45, 107.50-107.55, 108.00-108.05, 108.10-108.15, 108.20-108.25, 108.30-108.35, 108.40-108.45, 108.50-108.55, 109.00-109.05, 109.10-109.15, 109.20-109.25, 109.30-109.35, 109.40-109.45, 109.50-109.55, 110.00-110.05, 110.10-110.15, 110.20-110.25, 110.30-110.35, 110.40-110.45, 110.50-110.55, 111.00-111.05, 111.10-111.15, 111.20-111.25, 111.30-111.35, 111.40-111.45, 111.50-111.55, 112.00-112.05, 112.10-112.15, 112.20-112.25, 112.30-112.35, 112.40-112.45, 112.50-112.55, 113.00-113.05, 113.10-113.15, 113.20-113.25, 113.30-113.35, 113.40-113.45, 113.50-113.55, 114.00-114.05, 114.10-114.15, 114.20-114.25, 114.30-114.35, 114.40-114.45, 114.50-114.55, 115.00-115.05, 115.10-115.15, 115.20-115.25, 115.30-115.35, 115.40-115.45, 115.50-115.55, 116.00-116.05, 116.10-116.15, 116.20-116.25, 116.30-116.35, 116.40-116.45, 116.50-116.55, 117.00-117.05, 117.10-117.15, 117.20-117.25, 117.30-117.35, 117.40-117.45, 117.50-117.55, 118.00-118.05, 118.10-118.15, 118.20-118.25, 118.30-118.35, 118.40-118.45, 118.50-118.55, 119.00-119.05, 119.10-119.15, 119.20-119.25, 119.30-119.35, 119.40-119.45, 119.50-119.55, 120.00-120.05, 120.10-120.15, 120.20-120.25, 120.30-120.35, 120.40-120.45, 120.50-120.55, 121.00-121.05, 121.10-121.15, 121.20-121.25, 121.30-121.35, 121.40-121.45, 121.50-121.55, 122.00-122.05, 122.10-122.15, 122.20-122.25, 122.30-122.35, 122.40-122.45, 122.50-122.55, 123.00-123.05, 123.10-123.15, 123.20-123.25, 123.30-123.35, 123.40-123.45, 123.50-123.55, 124.00-124.05, 124.10-124.15, 124.20-124.25, 124.30-124.35, 124.40-124.45, 124.50-124.55, 125.00-125.05, 125.10-125.15, 125.20-125.25, 125.30-125.35, 125.40-125.45, 125.50-125.55, 126.00-126.05, 126.10-126.15, 126.20-126.25, 126.30-126.35, 126.40-126.45, 126.50-126.55, 127.00-127.05, 127.10-127.15, 127.20-127.25, 127.30-127.35, 127.40-127.45, 127.50-127.55, 128.00-128.05, 128.10-128.15, 128.20-128.25, 128.30-128.35, 128.40-128.45, 128.50-128.55, 129.00-129.05, 129.10-129.15, 129.20-129.25, 129.30-129.35, 129.40-129.45, 129.50-129.55, 130.00-130.05, 130.10-130.15, 130.20-130.25, 130.30-130.35, 130.40-130.45, 130.50-130.55, 131.00-131.05, 131.10-131.15, 131.20-131.25, 131.30-131.35, 131.40-131.45, 131.50-131.55, 132.00-132.05, 132.10-132.15, 132.20-132.25, 132.30-132.35, 132.40-132.45, 132.50-132.55, 133.00-133.05, 133.10-133.15, 133.20-133.25, 133.30-133.35, 133.40-133.45, 133.50-133.55, 134.00-134.05, 134.10-134.15, 134.20-134.25, 134.30-134.35, 134.40-134.45, 134.50-134.55, 135.00-135.05, 135.10-135.15, 135.20-135.25, 135.30-135.35, 135.40-135.45, 135.50-135.55, 136.00-136.05, 136.10-136.15, 136.20-136.25, 136.30-136.35, 136.40-136.45, 136.50-136.55, 137.00-137.05



## Niebawem zaczną się zapisy

# Czy latwo zostać przedszkolakiem?

**NIEBAWEM, bo od początku kwietnia, zaczęły się zapisy do przedszkoli na rok szkolny 1983/84. Dla rodziców dzieci w wieku od 3 do 6 lat czas do 30 maja (kiedy to zostaną podane do wiadomości imienne listy przyjętych przedszkolaków) będzie okresem dość nerwowym. Bo też zapewnienie malców właściwej, fachowej opieki w czasie, gdy mama i tata są w pracy, stanowi problem nader istotny. Wiadomo też, iż w roku brakuje miejsc w przedszkolach i pewna liczba podań musi zostać zafatlowana odmownie.**

W ROKU UBIEGŁYM około 1100 dzieci zgłaszanych przez rodziców do przedszkoli nie zostało przyjętych. Z tego blisko 700 podań zatłowiło negatywnie w przedszkolach miejskich, a około 400 w przedszkolach zakładowych. Było to i tak w porównaniu z latami minionymi: stosunkowo niewiele odmów (poprzednio bywało ich dwa razy więcej). Jakże szalenie mają obecnie malcy 3-6-letni?

W WYDZIALE Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego sędzi się, iż sytuacja nie będzie gorzej niż w roku ubiegłym, a może uda się

zmniejszyć liczbę dzieci, którym odnawia się opieki przedszkolnej z braku miejsc w placówkach oświatowo-opiekunich. W tym roku będzie znowu z pomocą przyjdzie Zespół Opieki Zdrowotnej i przyjęcie w swoich Złobkach przynajmniej tyle tryzłatków, ile w roku ubiegłym (tj. minimum 500 dzieci). To duża pomoc. Dla tyłu podopiecznych potrzebnych byłoby 5 przedszkoli! Nie wyklucza się nawet, iż do Złobków może zostać przyjętych więcej niż 500 tryzłatków.

W zasadzie nie można mówić o rozryciech liczby miejsc w przedszkolach w ciągu najbliższego roku szkolnego. Nowe obiekty nie powstają. Zakonieczono tylko adaptacje budynków przy ul. Armii Czerwonej na przedszkole oraz w jednej z odciętych dodatkowy oddział oddział. Jednakże warunki techniczne zmniejszy Wydział Oświaty do likwidacji dodatkowych oddziałów w utworzonych wcześniej w przedszkolach, których stan techniczny pozostawia sporo do życzenia.

**PRAKTYCZNIE** jednak w nadchodzącym roku szkolnym będzie można przyjąć więcej przedszkolaków niż w ubiegłym. Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Oświaty i Wychowania UM, podjęto bowiem decyzję o zwiększeniu liczby dzieci w grupach dziecięcych z 25 do 30 malców. Daje to w przedszkolach miejskich 1330 miejsc więcej. Oczywiście utrudni to pracę nauczycielek, na pewno przysporzy im kłopotów, ale potrzeba społeczna nakazuje zapewnić opiekę przedszkolną możliwie dużej liczbie dzieci w wieku od 3 do 6 lat.

**CZY** ZATEM umieszczenie pociechy w przedszkolu będzie sprawą zupełnie łatwą? No cóż, tak optymistycznie sytuacji ocenić nie można. Tym bardziej, iż w niektórych rejonach miasta placówek takich bardzo brakuje. Najtrudniejsza sytuacja jest na nowych osiedlach: na Skowronku, Kłobowicy oraz w Żarach. Korzystnie natomiast ma się rzecz na Pomorzanych czy Środzie. Tak więc również od miejsca zamieszkania malca zależy w pewnej mierze to, czy łatwiej bądź trudniej przyjdzie umieścić go w przedszkolu.

W agos. kwietnia napływają będą podania od rodziców o miejsca w przedszkolach dla ich pociech. Od

o-czatków mają do połowy tegoż miesiąca bezcie trwała kwalifikacja dzieci do przedszkoli. Potem w przypadku odmownia malcowi opieki w takiej placówce pozostałe rodzicom możliwosc odwołania się od tej decyzji. Komisje odwoławcze będą dysponowały kilkuset miejscami, i jeszcze około 800 pociech stanie się na mocy ich decyzji przedszkolakami. Ile podań trzeba będzie zatłwić odmownie? To pytanie, trafić dziś odpowiedź (su-)

## Proponujemy komis

**PISALISMY** JUZ o tym, że przydałby się w Szczecinie sklep skupujący używane sprzęt inwalidzi, urządzenia rehabilitacyjne, które można byłoby następnie sprzedawać po tańszej cenie. Niestety, sklep specjalistyczny dla inwalidów przy ul. Mickiewicza nie był — jak się wówczas dowiedzieliśmy — zainteresowany komisiową działalnością.

Tymczasem sporo osób nie wie, co ma zrobić z dobrym, ale już niepotrzebnym sprzętem, nie wszyscy mają odwagę wyrzucić go na śmietnik. W takiej właśnie sytuacji znaleźli się nasi Czytelnicy, którzy od dłuższego czasu bezskutecznie usiłują przekazać komukolwiek (złocz ortopedyczne z pełnym wyposażeniem. Dawali już ogłoszenie do gazety, chcieli podarować je szpitalowi, ale nikt nie był tym zainteresowany. Czekają więc, że może wreszcie znajdzie się ktoś chętny.

Ponieważ, jak wiemy, podobne kłopoty ma więcej osób, proponujemy jednak zastanowić się nad uruchomieniem chociażby punktu komisowego. (cb)

## Okręgowy Urząd Jakości i Miar sprawdził

# Drogo płacimy za (złe) ciastka

**CZASY** mamy takie, że wymagane są od nas (nie wszystkie, ale zdecydowanie większość) przestały lokować swoje ambicje w kuchni. Rzadko która potrafi upiec tort czy zwykłą babkę piaskową, na ogół kupuje się ciasta gotowe. A czym i za ile raczą nas wytwórcy? Odpowiedź na to pytanie padła na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją.

**OTOZ** inspektorzy Okręgowego Urzędu Jakości i Miar w Szczecinie odwiedzili ostatnio kilka ciastkarni. Nawet to wyrywkowe badanie przyniosło alarmujące wyniki. Próbom organoleptycznym poddano wyroby z Zakładu Produkcji WSS „Spolem” (ciastkarnia przy ul. Łukaszyńskiego), ciasta z dwóch zakładów podległych „Pomorzance” (zakłady te należą do PSS „Spolem” w Szczecinie) oraz wyroby kilku prywatnych cukierni. Sprawdzono też kalkulacje, na podstawie których ustala się ceny.

**OKAZAŁO** SIĘ, że tylko wyroby z „Pomorzanki” odpowiadały stawianym wymogom (na 15 rodzajów ciast zdecydowana większość otrzymała oceny dobre i bardzo dobre, nie było ani jednej oceny niedostatecznej). Do wyrobów pozostałych firm inspektorzy mieli poważne zastrzeżenia, np. ciasta z Zakładu Produkcji WSS „Spolem” — cytujemy dosłownie — „różnią się tytułem nazwy, kształtem i ceną, ale smak jest ten sam”. Na 19 obadanych ciast tej wytwórni aż 8 otrzymało ledwie „trójkę”, a dwa rodzaje — oceny niedostateczną. Jeszcze gorzej wypadły wyniki kontroli przeprowadzonej w zakładach rzemieślniczych. Zbadano wyroby cukierników: Kazimierza G.

(nr Jagiellońska 74), Alojzego L. (ul. Żółkiewskiego 13), Jerzego J. (ul. Piastów 80), i Antoniego T. (ul. Jagiellońska 29). Najwyżej oceniono (o ile ten zwrot może w ogóle mieć tu zastosowanie) wyroby cukierni Jerzego J. (szesć „czwórek”, jedna „piątka”, cztery „trójki”, ale i dwe „dwójki”). Najgorzej było w cukierni Alojzego L. (na siedem wyrobów aż sześć oceniono na niedostateczny i tylko jeden dostał „trójkę”). W tym przypadku sprawę skierowano do kolegium, pozostałych cukierników ukarano mandataми w wysokości i tys. zł. Może jeszcze dodamy, że we wszystkich zakładach rzemieślniczych stwierdzono przypadki zafałszowania ciast barwnikami syntetycznymi.

**BARDOZO** interesujące w tym kontekście są wyniki analizy kalkulacji cenowych. Ceny na ciasta są wynikiem dodania do wartości tzw. wsadu surowcowego narzutów. W narzut zaś wlicza się koszt wytworzenia oraz zysk Okazalo się, że narzuty te są bardzo zróżnicowane. W przypadku „Pomorzanki” wynosi on 40 do 77 proc., w ciastkarni na Łukaszyńskiego — od 51 do 71 proc., a w cukierniach prywatnych — od 80 do 100 proc. Jednym słowem za najgorsze ciastka płacimy najwięcej, a mówiąc ściślej — koszty wyprodukowania najgorszych ciast skalkulowano najjaęzej, najwyższy też zysk osiągają ich wytwórcy. A płacić za to konsument.

Zbliżają się święta. Wiele osób chce kupić gotowe ciasta. Warto więc wiedzieć, że są firmy lepsze i gorsze, tańsze i droższe. Trzeba to sobie uprzytomnić, zanim pojedzie się na kiermasz czy do cukierni. Nie tylko zresztą przed świętami warto o tym wiedzieć, takka wiedza jest zawsze niezbędna. (mg)

## Pomóżmy chorej!

W UB. MIESIACU pani Anastazja Kowalska zgubiła kartę cukrzykową (upoważniającą do zakupu wielkiej ilości mięsa). Brak tego dokumentu sprawia starszej chorej kobiecie duży kłopot, dlatego w imieniu redakcji prosimy czytelników o znalezienie i zwrot karty (adres p. Kowalskiej — ul. Reymonta 29/4).

## Ogórków nie brakuje

W SKLEPACH spożywczych i wazynnych ogórków szklarniowych nie brakuje. Długie, aromatyczne odmiany tych warzyw ze szklarni na Gumieńcach są nawet znacznie tańsze od odmian krótkich, pochodzących z prywatnych szklarni.

Jak poinformował nas zastępca dyr. ds. produkcji KPGO Józef Wielecki — tygodniowo zbior ogórków siega 40 ton. Szczyt w ich plonowaniu spodziewany jest jednak dopiero po 15 kwietnia br. (wys)

## Z udziałem

### szczecińskich taksówkarzy

## Pościg za pijanym piratem jezdni

**WCZORAJ** późnym wieczorem załoga radiowoju pogotowia MO: serż. Alfred Piątek i plut. Aleksander Jasina zatrzymała w pościgu sprawcę kradzieży samochodowego „Zuka”, 22-letniego Bogdana G. Właśniął się do wozu zaparkowanego na jednym z ulic Śródmieścia i po uruchomieniu silnika ruszył w drogę. Na ul. Potulickiej jadący zyskiem pojazd (którowa był pod silnym działaniem alkoholu) usiłował zatrzęsnięciem do kontroli zmotoryzowanej patrol „997”. Bogdan G. zlekceważywszy znak „stop” co się w motocykle ruszył w kierunku Gumieniec. Po drodze, na ul. Sikorskiego potoczył i uszkodził dwa samochody m-kł „Syrena”, rozbijając również karoserie skrajnego „Zuka”.

Na trasie ucieczki do pościgu przyłączyło się dwu kierowców taksówek. Jednym z nich, p. Leszek Witkec, w czasie zatrzymywania pirata jezdni na ul. Rosenbergów gdzie w końcu zdołano go osaczyć — doznał lekkich ręk. Wzywano go — Bogdana G. przewieziono do Izby Wzyrżeń. Rano powołano do milicyjnego aresztu. Dochodzenie w toku. (ap)

## Milicja drogowa prosi świadków

19 BM, o godz. 16.50 na ul. Wilczej pod wiaduktem, kierowca „Poloneza” SZG 8143 potracił przeciwnożącego na drodze jezdni 81-letniego Bolesława K. Świadkiem wydarzenia był kierowca „Fiat” 13 P. Który w chwili wypadku zatrzymał się za „Polonezem”. Milicja drogowa prosi owoje kierowców o także inne osoby które wyczuły wypadek i zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 45, pok. 19, tel. 307-344 lub 307-245 w godz. 8-16.

## 60 tysięcy bratków i stokrotek zakwitnie na skwerach

# Widać wiosnę!

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Zieleni Miejskiej ma w tym roku ambitne plany dotyczące uporządkowania miasta i podniesienia jego estetyki. Są to nie tylko kwestie zasadzenia kwiatów na kłombach i dbałość o trawniki, przycinanie krzewów i przesadzanie drzew, ale również renowacja miejskich placów zabaw tj. naprawa łusztawek, malowanie i uzupełnianie sprzętów służących rekreacji dzieci.

**ROBOTY** jest w bród, a pracowników — niewiele. Lekko licząc — twierdzi zastępca dyrektora PZM mgr S. Niezabitowski — brakuje do pielęgnacji zieleni w mieście 50 osób. Niewesoło jest też ze sprzętem. Szczególnie źle wygląda sytuacja z kosiarzami do przyszywania trawy, gdyż z 80 sprawnych na początku ubiegłego roku — zostało — 30. Potrzebne części zamienne mają przyjeść dopiero w III kwartale br., a zatem po sezonie.

**NA** PIERWSZE wiosenne obsadzenie skwerów i placów miejskich przeznaczono 80 tys. bratków i stokrotek. Do 10 kwietnia br. prace te powinny być już zakończone. Praktyki do ogórków i na balkony można kupować w kwiatarni PZM przy ul. Ku Słońcu. Jedna kwiatnaca sadzonka kosztuje 15 zł. Są to kwiaty bardzo wczesnej odmiany, koloru granatowego z białym oczkiem. Warto też wiedzieć, że na potrzeby przedsiębiorstw, instytucji oraz posiadaczy balkonów przystosowano w tym roku 30 tys. wczesnonośnych bratków i stokrotek. **WIEKSZOŚĆ** prac porządkowych na miejskich skwerach (wyrabianie liści, przekonywanie ziemi) już wykonano. Ogródnicy mają jeszcze sporo pracy na Cmentarzu Central-

nym, w-toku są też roboty związane z przesadzaniem drzew. Specjalna maszyna przystosowana do przesadzania kilkuletnich egzemplarzy została uruchomiona po raz pierwszy w bieżącym tygodniu. Wiele przedsiębiorstw zgłosiło konieczność przesadzania drzew, gdyż inaczej byłoby one skazane na wyćie (m. in. WPKM, MPM, przy ul. Janosika). Decyzja taka wiąże się najczęściej z rozbudową, przebudową, remontami itp. Sukcesywnie oddawiany będzie ponadto drzewostan w parkach. W miejsce uschniętych lub usychających drzew i krzewów posadzone zostaną nowe, kilku- i kilkunastoletnie, dobrane się prezentujące i odporne na wszelkie niewygody warunków. **INNOWACJA** w roku bieżącym jest renowacja miejskich placów zabaw. Są one już mocno zaniedbane i dobrze się stało, iż PZM ten problem dostrzegło. Nowe zjeżdżalnie, huśtawki, drabinki dla dzieci — będą ustawione m. in. w parku 22 Lipca, przy pl. Kościuski pl. Holdu Pruskiego, w parku Powstańców Wielkopolskich, parku Żeromskiego. Wykonaniem nowych urządzeń rekreacyjnych dla milusińskich ma się ponoc zająć Przedsiębiorstwo Usług Technicznych PGR. Jaki będzie efekt tej współpracy — zobaczymy.

W planach Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej jest ponadto urządzenie skarp przy ul. 26 Kwietnia. Konkretnie — chodzi o jej obsadzenie nie trawą lecz krzewami, co jest trwalsze, a lepiej nawet wygląda. (wys)

Foto: Zb. Jodkowski

